

BEZPIECZNY POWRÓT DO SZKOŁY W DOBIE COVID-19

NAJWAŻNIEJSZE ASPEKTY PROWADZENIA PLACÓWKI OŚWIATOWEJ
ZGODNIE Z WYTYCZNYMI MEN I GIS W ROKU SZKOLNYM 2020/2021



PORADNIK
DLA DYREKTORÓW,
NAUCZYCIELI
I RODZICÓW

Zaplanuj rok szkolny z Empik Foto.

**Dziel się radościami z życia Twojej szkoły
poprzez pomysłowe fotoprezenty.**

W Empik Foto znajdziesz wyjątkowe inspiracje na każdą okazję:

- Upominki, nagrody, które pozwolą zapamiętać trudy nauki i rywalizacji.
- Prezenty dla absolwentów i wychowawców.
- Szkolne tablice, plakaty oraz fotoobrazy, które będą stanowić piękną oprawę ważnych wydarzeń z życia szkoły: studniówek, zjazdów absolwentów, szkolnych jubileuszy.

**Przy pomocy prostego edytora wykonasz:
fotoksiążki, kubki, plakaty, koszulki, torby, magnesy,
puzzle i wiele innych.**

Zobacz więcej: www.empikfoto.pl/szkola

Indywidualne zapytania proszę kierować na adres:

biznes@empikfoto.pl



Literka.pl

NOWOŚĆ






PRZEDSZKOLE

Największa premiera dekady dla nauczycieli przedszkola!

PLATFORMA DLA CIEBIE I TWOICH PRZEDSZKOLAKÓW. OGLĄDAJ. SŁUCHAJ. CZYTAJ.

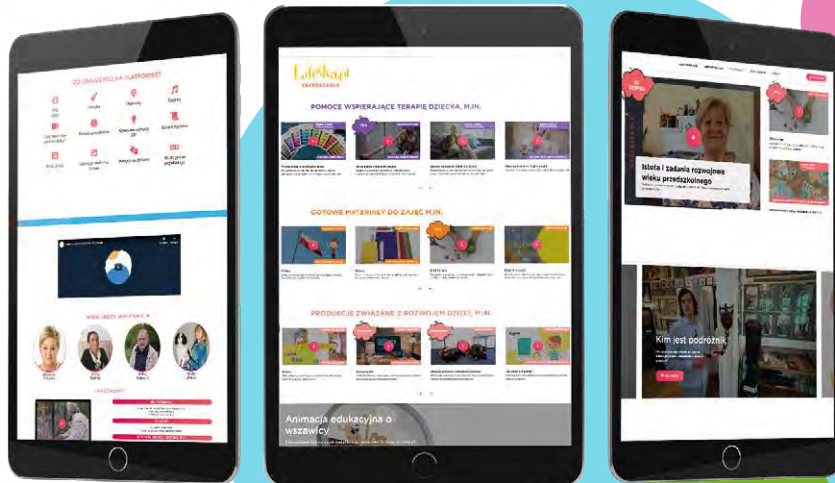
Rozwój umiejętności | Materiały do zajęć | Terapia i pomoc psychologiczna | Rozwój zawodowy

NA PLATFORMIE ZNAJDZIESZ M.IN.:

-  materiały video i audio o rozwoju emocjonalnym, społecznym i psychofizycznym dziecka
-  gotowe propozycje zabaw tematycznych do realizacji w grupach zróżnicowanych pod względem psychoruchowym oraz wiekowym
-  autorskie scenariusze zajęć, podkłady muzyczne, inspiracje z zakresu „Zrób to sam”
-  filmy poznawcze z ciekawostkami dla dzieci zgodne z podstawą programową
-  warsztaty i szkolenia dla nauczycieli oraz materiały do rozwoju zawodowego

CAŁOŚĆ OPRACOWYWANA PRZEZ **NAJWIĘKSZE AUTORYTETY WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO**, M.IN. DR ALEKSANDRĘ PIOTROWSKĄ, DOROTĘ DZIAMSKĄ.

Twoją misją jest dbanie o wszechstronny rozwój dziecka? Zostań supernauczycielką!



Tylko teraz 29,90 zł za miesiąc!

www.literkaprzedzszkole.pl

NAUCZANIE ZDALNE A OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH



**NAUKA W SYSTEMIE HYBRYDOWYM
TO DLA NAUCZYCIELI I DYREKTORÓW
NOWE WYZWANIA ZWIĄZANE Z OCHRONĄ
DANYCH OSOBOWYCH TYM WIĘKSZE,
ŻE W CZASIE JEJ TRWANIA PLACÓWKI
NIE TYLKO BĘDĄ MUSIAŁY REALIZOWAĆ
PODSTAWĘ PROGRAMOWĄ, ALE RÓWNIEŻ
INNE ZADANIA, CHOĆBY ZWIĄZANE
Z REKRUTACJĄ.**

4

MICHAŁ ŁYSZCZARZ

Ekspert prawa oświatowego i samorządu terytorialnego. Współautor komentarzy do ustawy o systemie oświaty oraz szeregu publikacji z zakresu prawa oświatowego i samorządowego. Wieloletni pracownik Wydziału Nadzoru Prawnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Obecnie zatrudniony w Wydziale Oświaty Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej.

KAROLINA NIEDZIELSKA

Prawnik ds. prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz prawa oświatowego, trener, mediator ds. pracowniczych. Prowadzi popularny fanpage Kwadrans z HR – Karolina Niedzielska.

Na stronie Urzędu Ochrony Danych Osobowych (uodo.gov.pl) opublikowano zalecenia dotyczące bezpieczeństwa danych osobowych podczas zdalnego nauczania – „Poradnik UODO dla szkół”. Warto się z nim zapoznać. A w artykule nasi eksperci odpowiadają na najważniejsze pytania, jakie pojawiły się w związku z ochroną danych podczas organizacji zdalnej pracy przez placówki oświatowe.

Zauważyć należy, że zgodnie z art. 30a ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe nauczyciele są zobowiązani do zachowania w poufności informacji uzyskanych w związku z pełnioną funkcją lub wykonywaną pracą, dotyczących zdrowia, potrzeb rozwojowych i edukacyjnych, możliwości psychofizycznych, seksualności, orientacji seksualnej, pochodzenia rasowego lub etnicznego, poglądów politycznych, przekonań religijnych lub światopoglądowych uczniów. Oznacza to konieczność szczególnego zadbania o bezpieczeństwo danych, np. przesyłanych w czasie zdalnego posiedzenia rady pedagogicznej.

Czy konieczne jest dodatkowe szkolenie dla nauczycieli z ochrony danych osobowych w związku ze zleceniem pracy zdalnej?

Wykonywanie pracy w formie zdalnej nie zwalnia ze stosowania i przestrzegania obowiązujących wewnątrzszkolowych przepisów ochrony danych osobowych. Nie powoduje również konieczności przeprowadzenia dodatkowego szkolenia z zakresu ochrony danych oso-





bowych. Jednak inspektor danych osobowych w danej jednostce oświatowej powinien przesłać do wszystkich nauczycieli krótką instrukcję, przypomnienie zasad ochrony danych osobowych, uwzględniając nową rzeczywistość świadczenia pracy przez nauczycieli.

Na dyrektorze ciąży obowiązek poinformowania nauczycieli, uczniów i ich rodziców o formie prowadzenia nauczania zdalnego, w tym także wskazania programu używanego do prowadzenia lekcji online. Dyrektor winien skonsultować wybór programu z inspektorem danych osobowych, który określi ryzyko pracy. Należy mieć tę procedurę na względzie, gdyż ostatnie dni przyniosły niespodziankę. Z popularnego programu do komunikacji na odległość – Zoom – wykradziono dane jego użytkowników. Dopuszcza się możliwość pseudonimizacji uczestników lekcji online celem zwiększenia ochrony danych osobowych i zabezpieczenia ich przed nieuprawnionym dostępem osób trzecich.

Trzeba też pamiętać, że nauczyciel przetwarza dane osobowe uczniów i ich rodziców w celu służbowym nie tylko online, ale również w formie dokumentowej. Tym samym należy pamiętać, że w dalszym ciągu obowiązuje zasada tzw. czystego biurka. Nauczyciel nie powinien podczas pracy zdalnej z domu pozostawiać w sposób ogólnodostępny dokumentów, które zawierają dane osobowe uczniów i ich rodziców.

Pojawia się pytanie, czy dyrektor placówki może przetwarzać dane o kwarantannie, chorobie dzieci w trakcie zawieszenia działalności placówki oświatowej i realizacji zadań w formie online? Czy może za pośrednictwem drogi e-mailowej żądać od rodziców podania informacji o tym, czy rodzina przebywa lub przebywała na kwarantannie oraz czy ktoś z rodziny lub dziecko choruje na COVID-19? Zdecydowanie nie. Należy zwrócić uwagę, że dyrektor nie ma żadnego celu w tym, aby przetwarzać dane szczególnych kategorii, jakimi są dane zdrowotne, nie ma ku temu także podstaw prawnych. Dzieci realizują podstawy programowe w formie zdalnej, a więc nie ma żadnego ryzyka związanego z kontaktami międzyludzkimi w placówce.

Czy szkoła może żądać danych rodzica na potrzeby prowadzenia zdalnego nauczania?

Zgodnie z zaleceniami UODO szkoła może wymagać od ucznia lub reprezentującego go rodzica (opiekuna prawnego) podania danych do założenia konta w systemie zdalnego nauczania, ale tylko w zakresie niezbędnym do tego, aby to konto założyć. Nie należy przy takiej okazji gromadzić danych nadmiarowych bądź służących do realizacji innych celów

Jeżeli więc korzystamy z zupełnie nowej platformy zdalnej komunikacji i dane rodziców są niezbędne, aby platformę tę uruchomić, to należy szczególną uwagę zwrócić na to, aby pobrać minimalną, wystarczającą do uruchomienia ilość danych. Nie wymagamy zatem drugiego imienia, jeżeli nie jest to potrzebne do rozpoczęcia pracy, ani numeru PESEL „na wszelki wypadek”, bo żądanie takich danych nie ma uzasadnienia.

Czy korzystać z szyfrowania przesyłanych rodzicom wiadomości i wymagać szyfrowania wiadomości odbieranych od rodziców?

Jak wskazuje Urząd Ochrony Danych Osobowych: „jednym z głównych obowiązków szkoły – związanych z ochroną danych osobowych – jest zabezpieczenie danych przez zastosowanie odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych. Chodzi o to, aby dane te nie były udostępniane osobom nieupoważnionym oraz nie uległy zniszczeniu, zmodyfikowaniu lub utracie. Przykładowe środki służące zabezpieczeniu danych to: pseudonimizacja, szyfrowanie danych (...). W razie wykonywania obowiązków służbowych przez nauczycieli poza szkołą jej dyrektor w każdym wypadku musi rozważyć możliwości odpowiedniego zabezpieczenia danych osobowych, uwzględniając stopień ryzyka naruszenia ochrony danych osobowych i ewentualnie wdrożyć odpowiednie środki minimalizujące to ryzyko lub zrezygnować z tego rodzaju praktyki, np. umożliwiając nauczycielowi, który nie ma właściwych warunków do pracy zdalnej, korzystanie ze sprzętu znajdującego się w szkole”.

Oczywiście nie każda informacja, która jest przesyłana do ucznia, musi podlegać obowiązkowemu szyfrowaniu. Wiele zależy tu od metody przesyłania danych. Jeżeli uczeń i nauczyciel korzystają z dziennika elektronicznego, wówczas trzeba pamiętać o tym, że już sam dostęp do tej platformy podlega dodatkowym ograniczeniom w postaci konieczności podania danych podczas logowania. W takim wypadku dodatkowe szyfrowanie może być traktowane jako dodatkowe zabezpieczenie, ale nie jest ono wymagane. Pamiętać należy, że materiały edukacyjne czy zadane przez nauczyciela prace domowe nie zawsze będą zawierać dane osobowe, które należałoby dodatkowo zabezpieczać.

Czy można wykorzystywać inne sprzęty w trakcie zdalnej nauki?

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby w trakcie nauki za pośrednictwem innych kanałów komunikacji nauczyciele posługiwali się również innymi narzędziami lub sprzętem. W szczególności nauczyciel powinien pamiętać o wyko-

nywaniu kopii zapasowych na innych nośnikach danych, np. dokumentów potwierdzających przeprowadzenie zajęć online, dokumentów, z których wynika, że przesłał rodzicom zadania dla dzieci. W przypadku wykonywania kopii należy używać szyfrowania, np. haseł dostępu do kopii zapasowych umieszczonych w chmurze, dyskach zewnętrznych, pendrive'ach.

Czy nauczyciel może używać prywatnej poczty elektronicznej do kontaktów z uczniami?

UODO nie zaleca takiego rozwiązania: „dyrektor szkoły nie powinien zalecać nauczycielom używania przez nich prywatnych adresów poczty elektronicznej do kontaktu z uczniami lub ich rodzicami (opiekunami prawnymi). Rekomendowane jest, by nauczyciele do korespondencji e-mailowej z uczniami korzystali ze służbowych adresów e-mail. Niemniej w obu przypadkach powinni odpowiednio zabezpieczać dane osobowe udostępniane w przesyłanych wiadomościach”.

Pamiętać jednak należy, że w cytowanych wytycznych UODO stanął również na stanowisku, że rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO), nie zabrania wykorzystywania przez nauczyciela prywatnego komputera, tabletu czy telefonu do przetwarzania danych osobowych w związku ze zdalnym prowadzeniem zajęć. Dopuszczalne jest zatem korzystanie na prywatnym sprzęcie ze służbowej poczty lub dziennika elektronicznego pod warunkiem stosowania zasad bezpieczeństwa cyfrowego obowiązujących w danej szkole.

UODO wskazuje również, że jeżeli nauczyciel używa własnego urządzenia, powinien samodzielnie spełnić podstawowe wymogi bezpieczeństwa. Przede wszystkim musi sprawdzić, czy wykorzystywane urządzenie ma aktualny system operacyjny, czy używane są na nim programy, w szczególności programy antywirusowe, czy dokonane są niezbędne aktualizacje. Na bieżąco aktualizowane powinny być także zainstalowane programy antimalware i antyspyware. Należy rozważyć instalować na swoich urządzeniach oprogramowanie i pobierać je tylko z wiarygodnych źródeł (ze stron producentów). Ponadto skrzynki powinny być jednak odpowiednio zabezpieczone hasłem. Jeśli jest możliwość tworzenia



NIE KAŻDA INFORMACJA, KTÓRA JEST PRZESYŁANA DO UCZNIĄ, MUSI PODLEGAĆ OBOWIĄZKOWEMU SZYFROWANIU. WIELE ZALEŻY TU OD METODY PRZESYŁANIA DANYCH.

folderów, to nauczyciel winien oddzielić prywatne sprawy od wiadomości związanych ze zdalnym nauczaniem.



Pamiętaj!

W przypadku wysyłania e-maili do różnych osób, rodziców, przełożonych i uczniów, w szczególności gdy posługujesz się prywatnymi adresami, umieszczaj dane odbiorców w oknie UDŹ. Tym samym, w chwili dotarcia wiadomości, jej odbiorcy nie będą widzieli innych adresatów

Jak zapewnić ochronę danych przetwarzanych podczas zdalnego zebrania rady pedagogicznej?

Zgodnie z § 11a rozporządzenia w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 w czasie epidemii czynności organów szkoły, w tym rady pedagogicznej, mogą być podejmowane za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, a także w trybie obiegowym. Treść podjętej w ten sposób czynności powinna być utrwalona w formie odpowiednio protokołu, notatki, adnotacji lub w inny sposób.

Rozporządzenie nie definiuje, co należy rozumieć przez „obiegowy” tryb działania organu kolegialnego, którym jest też rada pedagogiczna. Można jednak przyjąć, że jest to tryb, w którym nie wszyscy członkowie rady pedagogicznej są dostępni w jednym czasie za pomocą środków komunikacji na odległość, ale podejmując uchwałę, dyrektor komunikuje się po kolei z każdym nauczycielem, który przekazuje mu, w jaki sposób oddaje swój głos. Taki sposób działania jest przydatny, gdy nie można zapewnić wszystkim nauczycielom środków technicznych umożliwiających zdalne połączenie się w jednym czasie.

Chcąc chronić dane osobowe, w szczególności zawarte w uchwałach, nad którymi głosuje rada, należy stosować wcześniej wskazane metody, czyli przede wszystkim szyfrowanie treści. Należy również upewnić się, że informacje trafiają do odpowiedniej osoby. Trzeba zatem sprawdzać poprawność adresu poczty, aby nie dopuścić do wycieku danych. Najlepszą jednak metodą ograniczenia możliwości powstania takiego wycieku jest ograniczenie przetwarzania. Innymi sło-

wy, jeżeli w okresie ograniczenia funkcjonowania szkół nie ma pilnej potrzeby obradowania nad danym zagadnieniem, to lepiej się od tego powstrzymać do czasu, gdy sytuacja wróci do normy.

Czy można opublikować na stronie internetowej listę przyjętych kandydatów?

Rozporządzenie w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 zawiera w § 11b szczególne rozwiązanie dotyczące właśnie rekrutacji. Zgodnie z tym przepisem w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty wyniki postępowania rekrutacyjnego w formie list kandydatów podaje się do publicznej wiadomości także na stronach internetowych szkół.

Czy w związku z nauczaniem zdalnym konieczne jest wydanie upoważnień do przetwarzania danych dla nauczycieli prowadzących nauczanie zdalne?

Nauczyciel powinien zostać upoważniony do przetwarzania danych osobowych, bo zasada przetwarzania danych przez pracownika na podstawie upoważnienia wynika z przepisów RODO. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 5 RODO dane osobowe muszą być:

- przetwarzane zgodnie z prawem, rzetelnie i w sposób przejrzysty dla osoby, której dane dotyczą („zgodność z prawem, rzetelność i przejrzystość”);
- zbierane w konkretnych, wyraźnych i prawnie uzasadnionych celach i nieprzetwarzane dalej w sposób niezgodny z tymi celami; dalsze przetwarzanie do celów archiwalnych w interesie publicznym, do celów badań naukowych lub historycznych lub do celów statystycznych nie jest uznawane w myśl art. 89 ust. 1 za niezgodne z pierwotnymi celami („ograniczenie celu”);
- adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane („minimalizacja danych”);
- prawidłowe i w razie potrzeby uaktualniane; należy podjąć wszelkie rozsądne działania, aby dane oso-

bowe, które są nieprawidłowe w świetle celów ich przetwarzania, zostały niezwłocznie usunięte lub sprostowane („prawidłowość”);

- przechowywane w formie umożliwiającej identyfikację osoby, której dane dotyczą, przez okres nie dłuższy niż jest to niezbędne do celów, w których dane te są przetwarzane; dane osobowe można przechowywać przez okres dłuższy, o ile będą one przetwarzane wyłącznie do celów archiwalnych w interesie publicznym, do celów badań naukowych lub historycznych lub do celów statystycznych na mocy art. 89 ust. 1, z zastrzeżeniem, że wdrożone zostaną odpowiednie środki techniczne i organizacyjne wymagane na mocy niniejszego rozporządzenia w celu ochrony praw i wolności osób, których dane dotyczą („ograniczenie przechowywania”);
- przetwarzane w sposób zapewniający odpowiednie bezpieczeństwo danych osobowych, w tym ochronę przed niedozwolonym lub niezgodnym z prawem przetwarzaniem oraz przypadkową utratą, zniszczeniem lub uszkodzeniem, za pomocą odpowiednich środków technicznych lub organizacyjnych („integralność i poufność”).

Administrator jest odpowiedzialny za przestrzeganie wymienionych przepisów i musi być w stanie to wykazać, a to oznacza również konieczność sprawowania kontroli nad tym, kto, kiedy i w jakim zakresie przetwarza dane w imieniu administratora. Zgodnie z art. 29 RODO każda osoba działająca z upoważnienia administratora i mająca dostęp do danych osobowych przetwarza je wyłącznie na polecenie administratora. Z przepisów tych wynika zatem obowiązek upoważniania nauczycieli do przetwarzania danych.



JEŻELI W OKRESIE OGRANICZENIA FUNKCJONOWANIA SZKÓŁ NIE MA PILNEJ POTRZEBY OBRADOWANIA NAD DANYM ZAGADNIENIEM, TO LEPIJ SIĘ OD TEGO POWSTRZYMAĆ DO CZASU, GDY SYTUACJA WRÓCI DO NORMY.

Co w przypadku naruszenia przetwarzania danych osobowych?


Każdy nauczyciel, gdy stwierdzi naruszenie ochrony danych osobowych, np. zainfekowanie prywatnego komputera złośliwym oprogramowaniem, uczestnictwo w lekcji online osoby nieuprawnionej, dostęp innego domownika do skrzynki pocztowej, zobowiązany jest do niezwłocznego powiadomienia o tym naruszeniu dyrektora placówki i inspektora ochrony danych osobowych. RODO wprowadziło obowiązek niezwłocznej reakcji,

gdyż: „Przy braku odpowiedniej i szybkiej reakcji naruszenie ochrony danych osobowych może skutkować powstaniem uszczerbku fizycznego, szkód majątkowych lub niemajątkowych u osób fizycznych, takich jak utrata kontroli nad własnymi danymi osobowymi lub ograniczenie praw, dyskryminacja, kradzież lub sfalszowanie tożsamości, strata finansowa, nieuprawnione odwrócenie pseudonimizacji, naruszenie dobrego imienia, naruszenie poufności danych osobowych chronionych tajemnicą zawodową lub wszelkie inne znaczne szkody gospodarcze lub społeczne. Dlatego natychmiast po stwierdzeniu naruszenia ochrony danych osobowych administrator powinien zgłosić je organowi nadzorcemu bez zbędnej zwłoki, jeżeli to wykonalne, nie później niż w terminie 72 godzin po stwierdzeniu naruszenia, chyba że administrator jest w stanie wykazać zgodnie z zasadą rozliczalności, że jest mało prawdopodobne, by naruszenie to mogło powodować ryzyko naruszenia praw lub wolności osób fizycznych. Jeżeli nie można dokonać zgłoszenia w terminie 72 godzin, zgłoszeniu powinno towarzyszyć wyjaśnienie przyczyn opóźnienia, a informacje mogą być przekazywane stopniowo, bez dalszej zbędnej zwłoki”.

Nauczyciel z naruszenia ochrony przetwarzania danych osobowych powinien sporządzić notatkę służbową, w której przytoczy wszystkie okoliczności zdarzenia.

Na inspektorze ochrony danych osobowych ciąży obowiązek przeanalizowania naruszenia i jego skutku oraz zgłoszenia do prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, a także poinformowania podmiotu, którego dane zostały naruszone, o zdarzeniu.

Czy nauczyciel może ponieść odpowiedzialność porządkową za naruszenie ochrony danych osobowych w trakcie nauki zdalnej?

Na nauczyciela, pomimo że nie podlega on ciągłej kontroli w trakcie wykonywania swojej pracy w formie pracy zdalnej, w dalszym ciągu ciąży obowiązek pracownicze, w tym także przestrzeganie przyjętej polityki prywatności oraz ogólnych przepisów z zakresu RODO. W sytuacji gdy dojdzie do naruszenia ochrony danych osobowych z winy nauczyciela lub wskutek rażącego niedbalstwa bądź niedopatrzenia, może on ponieść na zasadach ogólnych odpowiedzialność porządkową i zostać ukarany odpowiednią karą. Katalog kar został uregulowany w Kodeksie pracy, a są to: upomnienie, nagana, kara pieniężna. Oczywiście w zależności od stopnia przewinienia dyscyplinarnego oraz jego skutków zastosowana będzie odpowiednia kara. 

10 PORAD, jak pracować bezpiecznie online

- 1 Zainstaluj i aktualizuj systemy antywirusowe oraz programy, które zapobiegają śledzeniu Twoich kroków w sieci.
- 2 Zakup oryginalne oprogramowanie, pobrane i aktualizowane z certyfikowanych źródeł.
- 3 Nie zapisuj haseł na stronach, które odwiedzasz.
- 4 Nie zapisuj haseł z ich opisem na oddzielnych kartkach.
- 5 Zabezpieczaj hasłem pliki umieszczone w chmurze, na innych nośnikach danych.
- 6 Przesyłając wiadomości e-mail do większej grupy odbiorców, używaj formatu UDW.
- 7 Nie loguj się za pomocą hasła, używając do tego darmowego Wi-Fi.
- 8 Ustaw automatyczne wylogowanie w komputerze, który przez określony czas jest nieużywany.
- 9 Dopuszczaj do lekcji online osoby, które są uczniami danej klasy.
- 10 Niezwłocznie informuj inspektora ochrony danych o każdym naruszeniu danych osobowych.

[PODSTAWA PRAWNA]

- Rozporządzenie MEN z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz. U. z 2020 r., poz. 493 z późn. zm.)\
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1148 z późn. zm.)
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. U. UE z 2016 r., poz. L119)
- Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2020 r., poz. 344)

Zadbaj skutecznie o zdrowie swoich uczniów i personelu!



Wykorzystaj światło UV-C w walce z bakteriami i wirusami!

Dlaczego lampy UV-C są skutecznym sposobem dezynfekcji?

Technologia dezynfekcji UV jest znana od blisko stu lat i wykorzystywana głównie w medycynie. Jednak jej zastosowanie jest dużo szersze. Promieniowanie ultrafioletowe (UV) należy do falowego promieniowania elektromagnetycznego, podobnie jak promieniowanie rentgenowskie, fale radiowe czy światło. Według licznych badań efekt bakteriobójczy jest największy właśnie przy użyciu promieni UVC bo blisko 99,9%.

Lampy UV-C wykorzystywane są w dezynfekcji:

- sal lekcyjnych,
- pokoju nauczycielskiego,
- gabinetu pielęgniarstwa,
- kuchni,
- toalet,
- świetlic,
- szatni.

Zgodnie z zaleceniami Głównego Inspektoratu Sanitarnego (GIS) z 4 marca 2020 roku lampy UV mogą być wykorzystywane do dezynfekcji przedmiotów i pomieszczeń.

„Lampa jest bardzo praktyczna i prosta w użytkowaniu. Spełnia w pełni wymogi związane z dezynfekcją w prosty sposób bez wysiłku osób fizycznych i środków chemicznych. Stosowanie lampy spotkało się z dużą aprobatą rodziców, którzy bardzo doceniają że dbamy o bezpieczeństwo i zdrowie dzieci w obecnej sytuacji. Używanie lampy to także wysoka ocena dla placówki w zakresie spełnienia przepisów BHP w zakresie działań prewencyjnych.

Wicedyrektor Zespół Szkół Gminy Izbicko



Wysokowydajna lampa przepływowa Hegemon UV-C dezynfekcja powietrza

niszczy 95% drobnoustrojów już w 4 godziny!



Jak działa lampa przepływowa Hegemon UV-C?

Dezynfekcja powietrza promieniami UV-C odbywa się wewnątrz komory dezynfekcyjnej. Skażone powietrze zasysane jest przez wentylator. Następnie po przejściu przez filtr zatrzymujący kurz oraz inne zanieczyszczenia trafia do komory dezynfekcyjnej. Natężenie promieniowania UV-C i czas przebywania powietrza wewnątrz komory są tak dobrane, że powietrze wydychane na zewnątrz lampy jest praktycznie wolne od drobnoustrojów.

Dlaczego warto zastosować lampę przepływową Hegemon UV-C?

- **Skuteczna** - drastycznie zmniejsza poziom zachorowań ponieważ nieodwracalnie niszczy bakterie, wirusy oraz inne mikroorganizmy znajdujące się w powietrzu. Zmniejsza ryzyko zakażeń wtórnych.
- **Wysokowydajna** - ma dużą moc i przepływ powietrza.
- **Bezpieczna** - daje możliwość intensywnej i ciągłej dezynfekcji powietrza w obecności ludzi, zwierząt oraz roślin.

Dla czytelników „Bezpieczny Powrót do szkoły w dobie COVID-19” przygotowaliśmy rabat 20%

(kod: Forum20)

Skontaktuj się z nami aby dowiedzieć się więcej:

Joanna Miszczak-Wachowiak
joanna.wachowiak@eisystem.pl
603 076 036
www.eisystem.pl/lampyuv

SPRAWDZONE NARZĘDZIA ONLINE

EWA OSTAREK

Doświadczony trener języka angielskiego z pasją. Autorka wielu artykułów w prasie branżowej. Prowadzi: sesje językowe online, konsultacje z elementami neurodydaktyki i coachingu, stacjonarne szkolenia, warsztaty językowe. Angielski i nauczanie to jej pasja, którą dzieli się za pośrednictwem swoich podcastów. Prowadzi stronę: www.ewaostarek.pl.



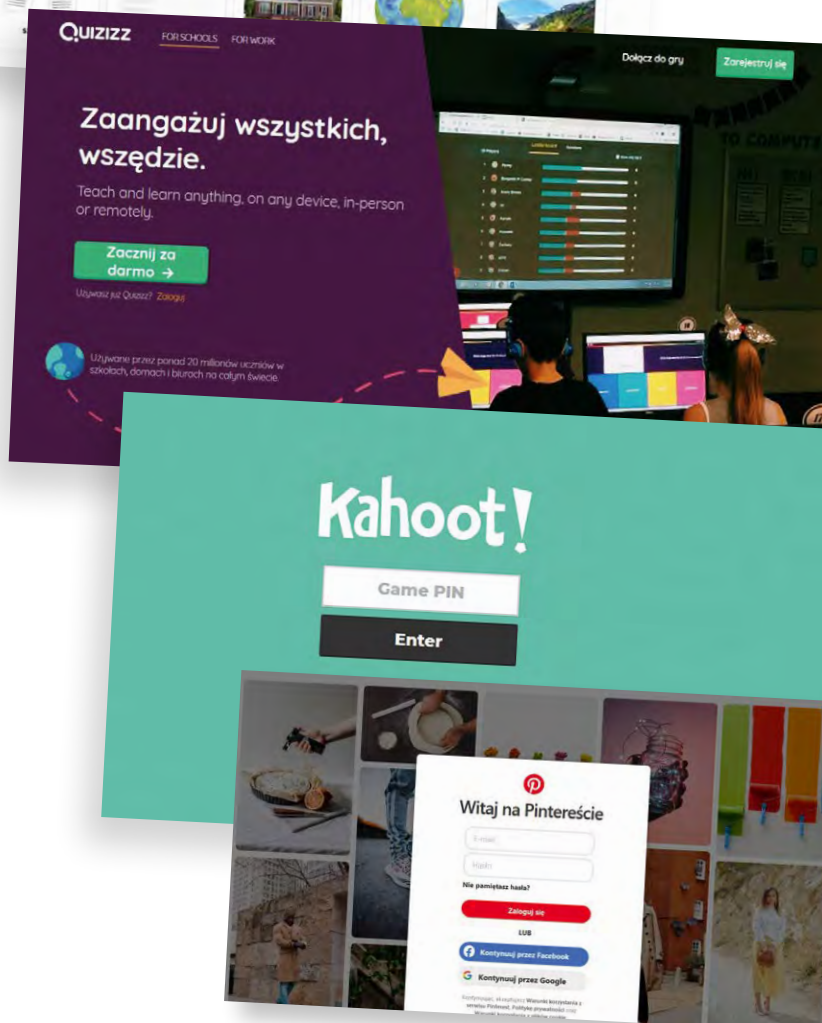
12

Jak uczyć?

To bardzo ważne pytanie, ponieważ gdy myślimy o uczeniu i edukacji, to jednym z pierwszych skojarzeń jest to, że uczniowie potrzebują kontaktu z rówieśnikami, kontaktu z nauczycielem, interakcji i współdziałania w klasie i małych grupach. Istnieje wiele sprawdzonych i skutecznych sposobów na to, by nauczyciele mogli wspierać uczniów przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii oraz zasobów online. Są to rzeczy proste do zastosowania i dające wiele efektów.

Zanim nauczyciele zaczną wykorzystywać technologię informacyjno-komputerową na zajęciach, musi być spełniony szereg wymienionych poniżej elementów.

- Do wykorzystywania zasobów internetowych lub uczenia zdalnego nauczyciele potrzebują internetu szerokopasmowego podpiętego bezpośrednio do komputera lub laptopa przy pomocy kabla. Jeśli nie mają takiej możliwości, mogą skorzystać z sieci Wi-Fi, ale wtedy muszą pamiętać o tym, aby być blisko routera, aby sygnał był możliwie najlepszy. Można też zainwestować w małe urządzenie, które będzie wzmacniało sygnał Wi-Fi.





NIGDY WCZEŚNIEJ W EDUKACJI NAUCZANIE ZDALNE NIE BYŁO TAK POTRZEBNE I PRZYDATNE JAK TERAZ. GDYBY NIE MOŻLIWOŚĆ EDUKACJI ZDALNEJ, W OBECNEJ SYTUACJI NAUCZYCIELE MIELIBY BARDZO UTRUDNIONY DOSTĘP DO KOMUNIKACJI Z UCZNIAMI ORAZ DO UCZENIA.



- Każdy nauczyciel powinien mieć zainstalowany aktualny program antywirusowy z aktualną bazą wirusów i skonfigurowany tak, aby skanowania odbywały się cyklicznie, najlepiej raz w tygodniu. Warto także pamiętać o skanowaniu wszystkich plików pobranych z internetu, nawet z różnych bezpiecznych zasobów internetowych – jest to dobry krok, by zadbać o bezpieczeństwo dysku laptopa lub komputera danego nauczyciela.
- Kolejnym ważnym elementem jest wyrobienie w sobie nawyku tworzenia kopii zapasowych wszystkich plików stworzonych dla uczniów lub pobranych z zasobów internetowych. W ten sposób unikną straty danych lub braku dostępu do nich, jeśli coś stanie się z ich komputerem. Dobrą praktyką jest także zapisywanie przygotowanych materiałów w tak zwanej chmurze, czyli na dyskach wirtualnych, których operatorzy mają dobre opinie na rynku, np. Google Drive, One Drive, Dropbox.
- Przy korzystaniu z każdego narzędzia internetowego nauczyciele powinni pamiętać o tym, żeby co jakiś czas sprawdzać, jak dane narzędzie funkcjonuje oraz czy nie zmieniły się zasady jego funkcjonowania. Ważne jest także, aby nauczyciel stworzył sobie jeden folder lub zakładki w swojej przeglądarce, które będą porządkować wszystkie zasoby edukacyjne w ten sposób, aby nic się nie zgubiło i wszystko było na swoim miejscu. Polecanym rozwiązaniem jest także stworzenie jednego pliku podzielonego na określone kategorie i zamieszczenie w nim wszystkich znanych dostępnych linków i zasobów internetowych. W ten sposób nauczyciele mogą utworzyć wspólnie bazę zasobów internetowych, z których mogą korzystać i dodatkowo wymieniać się swoimi odkryciami. Jeśli taki plik będzie współdzielony dla wszystkich nauczycieli, to każdy z nich musi mieć do niego dostęp. Najłatwiej można zrobić to w ten sposób, że na dysku Google Drive dajemy dostęp do pliku wszystkim nauczycielom, którzy mają link dostępu. Mogą być wśród nauczycieli tacy, którzy mają tryb tylko do odczytu, lub też tacy, którzy mogą plik edytować.

Learning Apps

Jeśli nauczyciele chcą stworzyć ciekawe interaktywne ćwiczenia dla uczniów, to niezależnie od tego, jaka

będzie tematyka ćwiczeń, z pomocą przyjdzie serwis internetowy LearningApps. Nauczyciele znajdą tam szereg gotowych aplikacji (wyszukując je za pomocą przycisku „przełączaj aplikacje”) lub też mogą stworzyć własne, korzystając z dostępnych możliwości i typów zadań. Dodatkowo na stronie znajduje się tutorial, który krok po kroku przedstawia, w jaki sposób skorzystać z aplikacji.

Kahoot i Quizizz

Jeśli nauczyciele chcą zaprojektować elektroniczne testy, mogą wykorzystać któreś z przykładowych narzędzi umożliwiających ich ułożenie. Z pomocą w tworzeniu e-sprawdzianów przychodzą również internetowe generatory quizów. Bez względu na to, w jakim wieku są uczniowie – w tworzeniu kartkówki będą pomocne narzędzia takie jak Kahoot lub Quizizz. Pierwsze z nich pozwala na wymyślanie i zaprojektowanie quizu w kilku prostych krokach. Wystarczy utworzyć swoje konto w serwisie i już można przejść do tworzenia quizów. Każdy nauczyciel może wybrać, czy chce stworzyć pytanie, do którego będzie dołączony obrazek, jak długo pytanie ma się wyświetlać uczniom, ile odpowiedzi mają uczniowie do wyboru (można wybrać od dwóch do 4). Odtwarzanie pytań można ułożyć w odpowiedniej kolejności, a następnie zatytułować i zapisać quiz. Istotne jest odpowiednie zaznaczenie podanych odpowiedzi, aby Kahoot wiedział, jak ma ocenić uczniów. Utworzony w ten sposób quiz bardziej przypomina rozgrywkę z teleturnieju niż sprawdzian: uczniowie otrzymują link lub logują się na stronie Kahoot.it (nawet z telefonu) i przystępują do gry po wpisaniu odpowiedniego kodu PIN. Następnie podążają za wskazówkami, czytają pytania i udzielają

odpowiedzi. Każda odpowiedź powinna być udzielona w określonym czasie. Za każdą poprawną odpowiedź uczniowie otrzymują punkty. Im więcej punktów, tym wyższa pozycja w rankingu. Po zakończeniu zadania każdy uczeń widzi, jaka odpowiedź była poprawna, a nauczyciel widzi, którzy uczniowie zdobyli największą liczbę punktów.

Jak już wspominałam – Kahoot to idealne narzędzie do przygotowania kartkówek i sprawdzianów, ale może być też wykorzystane do utrwalania materiału, a nawet pracy samodzielnej lub zespołowej czy zadań domo-



WAŻNE JEST, ŻEBY KAŻDY NAUCZYCIEL MIAŁ ZAINSTALOWANY AKTUALNY PROGRAM ANTYWIRUSOWY Z AKTUALNĄ BAZĄ WIRUSÓW I ABY SKANOWANIA ODBYWAŁY SIĘ CYKLICZNIE, NAJLEPIEJ RAZ W TYGODNIU.

wych. Nauczyciele mogą także wykorzystywać quizy przygotowane przez innych nauczycieli, które są dostępne w bazie Kahoot.

W podobny sposób działa platforma Quizizz – można korzystać z bazy wcześniej przygotowanych quizów lub po utworzeniu bezpłatnego konta tworzyć swój własny zestaw pytań. Uczniowie logują się do aplikacji przy pomocy kodu PIN i podają swoje imię. Następnie po kolei przechodzą przez pytania z tą różnicą, że podczas gry do dyspozycji mają także dodatkowe opcje – mogą na przykład odpowiedzieć jeszcze raz na pytanie, w którym popełnili błąd. Co więcej, pytania mieszają się za każdym razem, a uczestnicy widzą swoje pytania i odpowiedzi na ekranie telefonu. Po zakończeniu gry nauczyciel otrzymuje zestawienie obejmujące wszystkich uczniów i ich odpowiedzi – poprawne i błędne. Może to stanowić dobry punkt wyjścia do powtórki danego materiału lub też do przygotowania informacji zwrotnej dla uczniów.

Fiszki

Nauczyciele mogą także przygotowywać autorskie zestawy fiszek edukacyjnych dotyczących danego przedmiotu i jego zagadnień. Uczniowie mogą pobrać aplikację na swój telefon i powtarzać najważniejsze słowa i definicje online.pl. Za pośrednictwem tej platformy można uczyć wszystkich przedmiotów. Aplikacja oferuje 6 skutecznych trybów nauki oraz gry oparte na konkurencji i pozyskiwaniu najlepszych wyników. Uczniowie mogą korzystać ze strony internetowej lub z aplikacji na telefon. Nauczyciel każdego przedmiotu może z łatwością znaleźć gotowe zestawy różnych pojęć przygotowane przez wcześniejszych użytkowników. Jedyne co trzeba zrobić, to sprawdzić zgodność pojęć i słówek z tym, czego dany nauczyciel wymaga lub co chce sprawdzać u uczniów. Dzięki temu rozwiązaniu uczniowie także mogą tworzyć swoje zestawy fiszek, a przez to uczyć się szybciej i sprawniej.

Kody QR

Bardzo pomocne jest też przekazywanie uczniom linków do zadań w przyjemny i prosty sposób. Nauczyciele mogą zakodować dla uczniów dowolne materiały ukryte pod nawet najdłuższym linkiem. Jak mogą to zrobić? Wystarczy, że użyją kodów QR. Można je wygenerować w bardzo łatwy sposób. Może to wyglądać następująco. Nauczyciele przygotowują określone materiały znajdujące się na stronach internetowych. Mogą to być pliki

z YouTube, materiały dostępne online i współdzielone z dysku, materiały dodatkowe z podręcznika lub ćwiczeń, materiały znalezione na serwisach nauczycieli. Następnie należy przejść na jedną ze stron internetowych, która generuje kody QR. Może być to na przykład <https://www.qr-online.pl/>. Po wklejeniu linku w okienko można wybrać rozmiar kodu oraz format jego zapisu. Bardzo dobrze sprawdzi się format JPG. Co ważne, aby uczniowie mieli stały dostęp do kodu QR, należy pamiętać, aby zapisać od razu wytworzony kod (a najlepiej również jego kopię) na przykład na pendrive lub na dysku w chmurze. Aby uczniowie mogli odczytać kod, muszą mieć zainstalowaną bezpłatną aplikację do odczytywania kodów <https://play.google.com/store/apps/details?id=com.gamma.scan&hl=pl>

W ten sposób nauczyciele mogą przysyłać uczniom same obrazki zamiast długich linków do stron. Uczniowie przy pomocy aplikacji w telefonie odczytują kod QR i przenoszą się na stronę z zadaniem lub treścią. Jest to szczególnie pomocne wtedy, gdy nie mamy pewności, że uczeń ma zawsze do dyspozycji laptop lub komputer. Kody QR można też wykorzystywać na lekcji w szkole.

Bit.ly

Innym ułatwieniem pracy może być narzędzie do skracania linków Bit.ly. Przy jego pomocy mogą zostać skrócone linki internetowe do krótkiego i łatwiejszego zapamiętania. Łatwo go potem przesłać uczniom.

Pinterest

Gdy nauczyciele chcą przekazać uczniom wartościowe informacje w postaci grafiki, mogą skorzystać z narzędzia, którym jest Pinterest. Wbrew pozorom to nie tylko aplikacja służąca do odszukiwania ciekawych inspiracji na temat urządzania mieszkania, mody czy gotowania, ale także baza wiedzy z w odniesieniu do różnych przedmiotów. Aby się o tym przekonać, nauczyciele mogą wpisać w wyszukiwarkę interesujące ich hasło i dopisać wyraz Pinterest. Już po chwili zobaczą wiele ciekawych inspiracji pojawiających się na tablicach innych użytkowników. Aby stworzyć swoje tablice i potem udostępnić je uczniom, należy założyć swoje bezpłatne konto w serwisie. Następnie dobrze jest utworzyć osobną tablicę do danego przedmiotu lub określonego tematu. Gdy już zostanie odnaleziony ciekawy materiał graficzny, jednym kliknięciem myszki można dodać go do wybranej tablicy. W ten sposób nauczyciele mogą tworzyć inspiracje oraz materiały powtórkowe dla swoich uczniów lub też przekazywać im dodatkowe zadania do wykonania. Pinterest do-

brze sprawdzi się w przekazywaniu wiedzy przy pomocy zdjęć lub grafik, przy powtórkach materiału, jak również w zadaniach plastycznych i wszystkich innych związanych z DIY.

Prezentacje

Przy pomocy narzędzi od Google znajdujących się na Google Drive nauczyciele mogą tworzyć prezentacje dla uczniów. Sprawdzą się one podczas wprowadzania nowego materiału, powtórek, gier i zabaw, i nie tylko. Jeśli nauczyciele korzystają z konta w serwisie Gmail, mogą tworzyć bezpłatne prezentacje, korzystając z dostępnych szablonów na swoim koncie pocztowym. Trzeba przejść do tworzenia prezentacji – kliknąć w prawym górnym rogu ikonkę dysku, a następnie wybrać polecenie Nowy-> Prezentacja Google. Potem można wybrać szablon i dodawać kolejne strony, tak jak w programie PowerPoint, z tą tylko różnicą, że tutaj wszystkie zmiany zapisują się automatycznie. Po skończonej pracy prezentację można udostępnić uczniom. W tym celu należy kliknąć w prawym górnym rogu przycisk dostępu i wybrać opcję udostępniania każdemu uczniowi. Nauczyciele mogą wybrać, czy to dokument tylko do odczytu, czy też uczniowie mogą edytować jego zawartość. Przy wyborze tej drugiej opcji uczniowie mogą wpisywać swoje odpowiedzi do zadań zamieszczonych w prezentacji. Należy jednak pokazać uczniom, jak edytować informacje w prezentacji, aby nie usuwać całej treści. Ale nawet gdyby coś poszło nie tak, zawsze można cofnąć zmiany i przywrócić prezentację do poprzedniego stanu.

Ciekawe patenty

Nauczyciele mogą w łatwy sposób urozmaicić lekcje, stosując następujące rozwiązania:

- uczniowie nagrywają dla nauczycieli swoje zadania domowe lub pytania czy uwagi dotyczące zajęć przy pomocy narzędzia nagrywania online. Narzędzie działa bardzo prosto, a do jego używania wystarczy podłączenie słuchawek z mikrofonem. W ten sposób uczniowie mogą komunikować się z nauczycielami. Nauczyciele natomiast mogą w łatwy sposób zadawać zadania głosowe, tworzyć omówienia danej lekcji i przysyłać uczniom. Link: <https://online-voice-recorder.com/pl/>
- ciekawym patentem jest zapisywanie przez uczniów prac domowych a następnie zapisywanie ich jako zdjęcie lub przygotowanie zrzutów ekranu i wysyłanie nauczycielom. Nauczyciele mogą tak-

że skorzystać z funkcji przygotowania formularzy. Aby to zrobić, każdy nauczyciel powinien założyć swoje konto na Gmailu i skorzystać z opcji formularza. Przy jego pomocy w łatwy sposób można utworzyć pytania otwarte lub zamknięte i nie tylko. Po skończeniu pracy z formularzem taki plik może być traktowany jako test lub kartkówka. Nauczyciele otrzymują od razu odpowiedzi do danego zadania w zakładce „odpowiedzi”.

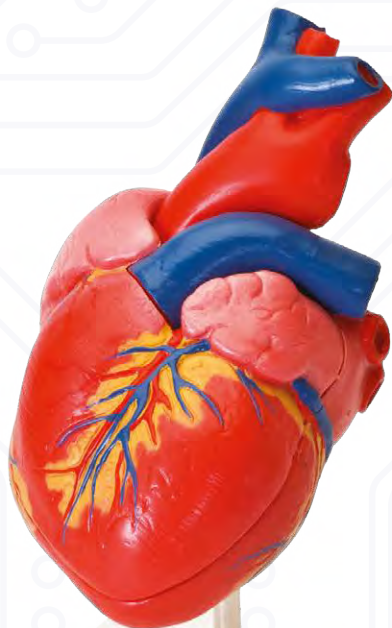
Narzędzia ułatwiające kontakt

Przy uczeniu online ważne jest to, żeby nauczyciel miał kontakt z uczniami. Istnieje na to kilka sposobów. Wszystko jednak zależy od wieku i możliwości uczniów. Nauczyciele mogą utworzyć zamkniętą grupę na Facebooku dla danej klasy i tam mogą publikować posty lub robić transmisje live albo publikować materiały wideo. Uczniowie po dodaniu do grupy są w niej aktywnie i dzięki temu wywiązuje się interakcja. W podobny sposób może zadziałać zamieszczenie filmu prywatnego w serwisie YouTube. Tylko uczniowie, którzy mają bezpośredni dostęp, mogą zobaczyć dany materiał i mogą go komentować. Jeszcze innym rozwiązaniem jest utworzenie grupy w aplikacji <https://www.whatsapp.com>. Przy jej pomocy można przysyłać różnego rodzaju pliki, tworzyć wiadomości. Aplikacja zapewni komunikację z uczniami, a dzięki temu, że jest bezpłatna i do korzystania na telefonie, uczniowie nie powinni mieć problemów z dostępnością. Można także założyć bloga na bezpłatnej domenie, publikować posty i zamieszczać materiały dla uczniów. Wtedy uczniowie mają możliwość komentowania postów i wchodzenia w interakcje z nauczycielem. Wybierając sposób komunikacji, należy wziąć pod uwagę to, aby każdy uczeń miał dostęp do danego rozwiązania i aby wiedział, jak się nim poprawnie posługiwać.

Podsumowanie

Niezależnie od tego, które narzędzia i jakie metody pracy wybiorą nauczyciele, najważniejsze jest, aby na początku sami przetestowali różne rozwiązania i wiedzieli, jakie są mocne strony narzędzi TIK. Kluczem do dobrania najlepszego rozwiązania dla danej klasy lub grupy uczniów jest poznanie ucznia przez nauczyciela, wytłumaczenie zasad działania danego narzędzia oraz przeprowadzenie kilku propozycji ćwiczeń lub gier z użyciem danego rozwiązania.





WIĘCEJ INFORMACJI:



3B SMART ANATOMY

Anatomia człowieka w wirtualnym świecie

Wszystkie oryginalne modele anatomiczne 3B Scientific® dostarczane są z darmowym dostępem do aplikacji **3B SMART ANATOMY**, która okazała się doskonałą pomocą w nauczaniu zdalnym. Bezpłatna rejestracja zapewnia:

- Roczny dostęp do aplikacji **3B SMART ANATOMY** w ramach wielokrotnie nagradzanej platformy Complete Anatomy
- Możliwość korzystania z 23 wirtualnych kursów, 117 interaktywnych modeli i 39 quizów
- Wydłużenie gwarancji na zakupiony model z 3 do 5 lat



Chcesz wiedzieć więcej, napisz do nas: sales-pl@3bscientific.com





Szelki LED
czynią
Twoje dziecko
widocznym

- ♥ po zmroku
- ♥ na jezdni
- ♥ na rowerze

www.savelivesnow.com/pl
Sklep on-line: www.savelivesnow.pl

save
lives
now
.com

ŻEBY CZULI SIĘ BEZPIECZNIE – POTRZEBY DZIECI I MŁODZIEŻY W SYTUACJI PANDEMII KORONAWIRUSA



**I NAGLE ZMieniło się wszystko... Świat się zatrzymał...
Ludzie zostali w domach... Nie ma dzieci
w piaskownicach, rodzin w kinach i restauracjach,
spotkań ze znajomymi... Ale edukacja jest nadal,
bo rozwoju człowieka nic nie jest
w stanie zatrzymać.**

19

Ludzki mózg jest stworzony do uczenia się i niczego nie robi lepiej, co podkreśla niemiecki neurobiolog Manfred Spitzer w książce *Jak uczy się mózg* (2007): „Jeśli miałbym wymienić jedną aktywność, do której człowiek nadaje się najlepiej, tak jak albatros do latania czy gepard do biegania, to jest to właśnie uczenie się. Nasze mózgi są jak niesamowicie efektywne odkurzacze, wciągające wszelkie otaczające nas informacje; nie potrafią inaczej, jak tylko odbierać wszystko, co wokół nas ważne, i przetwarzać w najbardziej efektywny sposób”.

Nowa sytuacja edukacyjna

Mózg uczy się bez przerwy, jednak nauka jest efektywna wówczas, gdy ma on do tego odpowiednie warunki. Ważna jest dla niego przestrzeń, która pozwala mu na wykorzystywanie swoich niezwykłych możliwości. Można by powiedzieć, że to nic nowego, przecież wielu pedagogów i psychologów od dawna zwraca uwagę na rolę dorosłych w procesie rozwojowym dzieci, a jednak sytuacja nie jest normalna, o ile jako normę przyjmujemy to, co wszyscy znamy i praktykujemy

DR ADRIANA KŁOSKOWSKA

Nauczyciel, wykładowca akademicki, doradca zawodowy, coach, szkoleniowiec dla oświaty, dyrektor i trener Impulsu do Rozwoju, autorka i realizatorka szkoleń, w tym z zakresu komunikacji i budowania relacji, pasjonatka ludzkiego mózgu. Propaguje edukację opartą na naturalnych dźwigniach umyślności, publikuje na łamach czasopism edukacyjnych, prowadzi na FB stronę Impuls do Rozwoju Edukacji

w edukacji od dwóch stuleci. W ubiegłym roku szkolnym, szkoły zostały zamknięte, a edukacja przeniosła się do domów i to nie tylko w wymiarze poznawczym, ale również społecznym i wychowawczym. W tym momencie funkcjonujemy w hybrydowym modelu edukacji i można by rzec, iż los przeprowadza nam, dorosłym, sprawdzian z elastyczności, kreatywności, współpracy, empatii, myślenia adaptacyjnego – rozwiązywania problemów i wychodzenia poza schematy, selekcji informacji i krytycznej ich oceny, wykorzystania technologii, czyli tych kompetencji, które zgodnie z raportem Future Work Skills 2020 powinniśmy kształtować u młodego pokolenia. Jak zaliczymy ten sprawdzian?

Na co dzień projektantami przestrzeni uczenia się dzieci i młodzieży są głównie nauczyciele, ale dziś świat postawił dorosłych wobec wyzwania współtworzenia przestrzeni edukacyjnej zarówno przez nauczycieli, jak i rodziców. Jest to sytuacja nowa dla nas wszystkich, bo chociaż zgodnie z prawem oświatowym rodzice są partnerami szkoły, praktyka dotąd była różna i trójkątem interakcyjnym: rodzic – uczeń – nauczyciel, stanowiący fundament tworzenia edukacji, w której centrum jest dziecko ze swoimi mocnymi stronami i potrzebami, nie zawsze funkcjonował w należyty sposób.

Ponadto działaliśmy w dwóch przestrzeniach, które w pewnym zakresie przenikały się, jednak każda z nich żyła własnym życiem, co było naturalne, ponieważ dobowy czas dziecka był podzielony między pobyt w domu i pobyt w szkole.

Teraz naszym zadaniem jako nauczycieli i rodziców jest stworzenie dzieciom warunków pozwalających na optymalny rozwój nawet bez wychodzenia z domu.

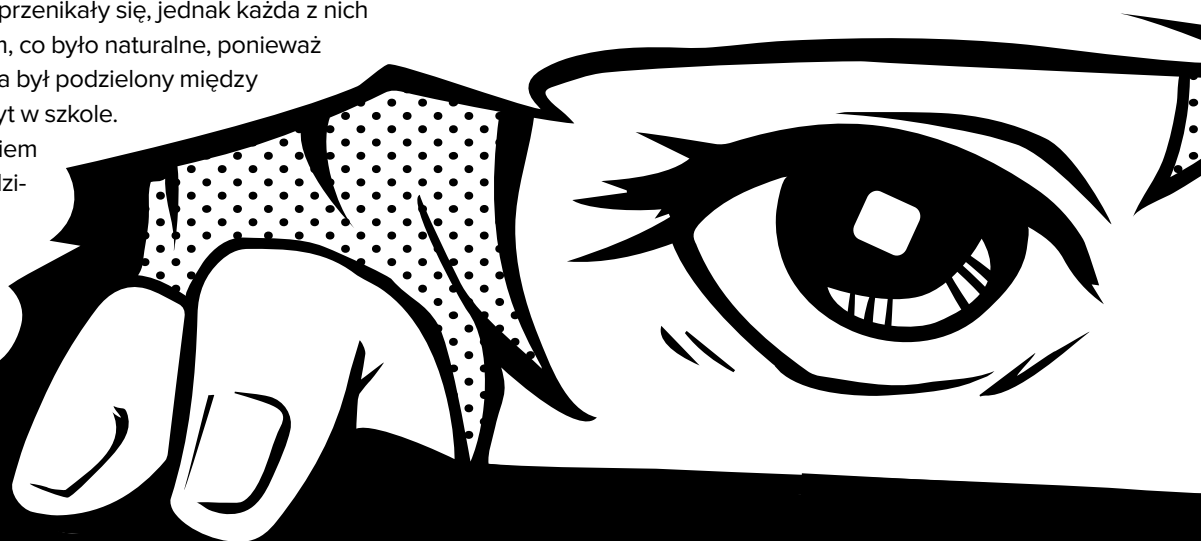
Niewątpliwie jest to niełatwe, zarówno organizacyjne, jak i technologiczne

zadanie, chociażby w kwestii realizacji podstawy programowej, czego od dnia 25 marca 2020 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej wymaga od szkół.

W związku z zaistniałą sytuacją w ostatnich dniach media zapełniają się pomysłami na to, jak realizować lekcje w sieci. Wielu ludzi pracuje bez przerwy nad nowymi materiałami i już teraz możemy znaleźć zarówno scenariusze zajęć, jak i nagrania lekcji. Treści, jak obserwujemy na bieżąco, mamy coraz więcej i do realizacji podstawy programowej na pewno ich nie zabraknie. Warto jednak zatrzymać się i w tym gąszczu propozycji znaleźć to, czego naprawdę potrzebują uczniowie, którzy dotąd mieli podawany materiał podzielony na przedmioty, działy, pojedyncze lekcje, którym nikt nie kazał wybierać spośród wielu propozycji, którym my, dorośli, układaliśmy przestrzeń edukacyjną krok po kroku, a często przeprowadzaliśmy ich za rękę, co wcale nie było, jak się dzisiaj okazuje, dobrym rozwiązaniem, teraz bowiem trudno im samym organizować sobie proces uczenia się. Ponadto, jak podkreśla w *Treningu poznawczym* prof. Nęcka,

proces uczenia się jest efektywny wówczas, gdy zadania, które wykonujemy, są przemieszane, gdy otrzymujemy informacje w mniejszych porcjach, za to regularnie, a przede wszystkim gdy nie szufladkujemy, ale otwieramy umysły i dajemy prawo do tego, by w naszych mózgach zapanował chaos, który w procesie uczenia się będziemy sobie porządkowali.

I tak się stało naturalnie, nastąpił chaos, i to nie tylko ten dotyczący matematyki, języka polskiego czy chemii, z którym dzieci (i ich rodzice) próbują sobie radzić, ale chaos informacyjny w związku z pandemią koronawirusa, z ciągle pojawiającymi się wiadomościami



dotyczącymi sytuacji zdrowotnej ludzi, z nowym funkcjonowaniem nie tylko szkoły, lecz także otaczającego nas świata – zamknięte kina, galerie, boiska, brak spotkań ze znajomymi w realu. To niewątpliwie niezwykła sytuacja nie tylko dla młodych ludzi. Porządek naszej codzienności został zachwiany, a przecież człowiek do sprawnego funkcjonowania potrzebuje harmonii, czyli przestrzeni rozpościerającej się między chaosem a skostnieniem, przestrzeni, która, jak mówi Brene Brown (2019), pozwala człowiekowi oddychać, być ciekawym i odkrywać świat. Kluczowe jest więc w zaistniałej sytuacji zadbanie o ludzki dobrostan, zarówno dorosłych, jak i dzieci oraz młodzieży.



Mózg jest organem społecznym, jak więc żyć bez ludzi?

Mózg najlepiej uczy się w grupie, jak więc efektywnie się rozwijać?

Mózg uczy się przez doświadczenie, a jak doświadczać, gdy możliwości są tak ograniczone?

Sytuacja jest bardzo dynamiczna, jednak bez względu na to, co się wydarza w naszym życiu, ważne, byśmy nie walczyli z przeciwnościami losu, ale potraktowali je jako wyzwanie i odpowiedzieli na nie, wykorzystując umiejętności radzenia sobie z codziennymi kłopotami, które wywołują w nas różne emocje, powodują stres, a nawet budzą lęk. Siła rezyliencji, czyli odnajdywania się w zawłóściach losu, jest dziś kluczową umiejętnością zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci i młodzieży. Ważne więc, byśmy jako dorośli, nauczyciele i rodzice praktykowali tę umiejętność, modelując zachowania dzieci i młodzieży, co niewątpliwie pozwoli na utrzymanie dobrostanu i zminimalizuje ryzyko występowania zachowań niepożądanych, a nawet ryzykownych,

warto postawić sobie pytanie, czy nie pędzimy za szybko? Czy wystarczy nam siła na kolejne tygodnie, bo przed nami jeszcze sporo dni takiego funkcjonowania?

Czas na przyzwyczajanie się do zmiany

Wszyscy w obliczu zaistniałej sytuacji potrzebujemy czasu, by przyzwyczać się do zmiany. Zmiana jest procesem, a mózgu nie oszukamy, dlatego naturalne jest, że rodzą się w nas, dorosłych i dzieciach, różne emocje, często skrajne, co skutkuje licznymi napięciami na płaszczyznach: rodzic – dziecko, dziecko – dziecko, rodzic – rodzic – nagle wszyscy są w domu przez cały dzień i chcąc nie chcąc, dzielą ze sobą przestrzeń; dziecko – nauczyciel, rodzic – nauczyciel – nagle trzeba się codziennie kontaktować i współdziałać ze sobą. Sytuacja jest dla nas zupełnie nowa i choć racjonalnie wytłumaczalna, trudna do zaakceptowania, dlatego dajmy sobie wszyscy czas na przepracowanie tego, co w nas często nieuświadomione,



czego już dzisiaj nie brakuje wśród młodych ludzi, a co niewątpliwie, jeśli nie będą sobie umieli poradzić z dzisiejszą sytuacją, będzie występowało w znacznie większym wymiarze już w niedalekiej przyszłości.

Co zatem my, dorośli, możemy zrobić już dziś?

» Naszym pierwszym krokiem w codziennej rutynie powinno być wyzwolenie się z niej na tyle, by móc się zatrzymać i zastanowić, dlaczego robimy to, co robimy.

Mihály Csikszentmihály

Paradoksalnie, pozostając w domach i siedząc na własnych krzesłach czy we własnych fotelach, wsiedliśmy do pędzącego z ogromną prędkością pociągu i trudno nam się zatrzymać. Ilość materiałów tworzonych i przesyłanych uczniom w ramach zdalnego nauczania z różnych przedmiotów spowodowała, że uczniowie, a także ich rodzice, zaczęli walkę z czasem i własnymi możliwościami. Mając na uwadze, że nie wrócimy tak szybko do szkół,

a zrozumienie tego, co w nas się rodzi w związku z nową rzeczywistością, rozmawiajmy ze sobą, wspierajmy się, po prostu bądźmy tu i teraz.

Konieczna rozmowa o emocjach

Mózg uczy się tylko wówczas, gdy czuje się bezpiecznie, dlatego nie wymagajmy od naszych dzieci, by sięgały po lektury, pisały wypracowania i liczyły zadania jakby nigdy nic się nie stało. Mówiąc za Korczakiem, dziecko to też człowiek, z całym swoim bagażem doświadczeń, który teraz został naładowany po brzegi, bo przecież nie można się kontaktować bezpośrednio z kolegami i koleżankami, a socjalizacja to proces naturalny i mózgi naszych dzieci bardzo tego potrzebują. Trzeba więc nam, dorosłym, podjąć próbę zrozumienia rodzących się w młodych ludziach emocji, a może nawet frustracji, i wspierać ich, szukając takich rozwiązań, jak chociażby spotkania online czy – w przypadku młodszych dzieci – wykorzystanie telefonu do kontaktu z rówieśnikami.

ludzie, którzy jeszcze kilka dni temu spędzali ze sobą większość czasu, pozostali sami – nie fizycznie, bo my jesteśmy obok, ale osamotnieni w swojej rówieśniczej przestrzeni. Nie bójmy się rozmawiać z nimi o emocjach i nie oceniamy ich, ale dawajmy młodym ludziom, a także sobie, prawo do odczuwania smutku, żalu, a może nawet frustracji. Dajmy im przestrzeń i współodczuwamy, szukając ukojenia we wspólnym byciu w domu. Mówiąc: „Staram się zrozumieć, co czujesz. Ja też tęsknię za moimi kolegami z biura, dlatego codziennie do nich dzwonię”, pokazujemy, że ich uczucia są dla nas ważne, natomiast słowami: „Przestań, te kilka dni dasz radę, zajmij się nauką i weź się w garść” – odsuwamy ich od siebie. Trzeba nam wiedzieć, że młody człowiek nie weźmie się w garść, jeśli pozostawimy go samemu sobie. Konsekwencją takiej relacji, a w zasadzie jej braku, będzie agresywne zachowanie, w efekcie którego dojdzie do walki o rację lub do ucieczki – zamrożenia, wycofania, co pociągnie za sobą zagrożenie szukaniem pocieszenia w sieci, a zatem pójście w zachowania ryzykowne, wśród których dominują samookaleczenia, grooming czy sexting, a w skrajnych przypadkach nawet próby samobójcze (por. Bauer, 2015).


Pozytywne wzmocnienia

Zatrzymajmy ten pędzący pociąg i jako dorośli ludzie, świadomi, że budować należy na zasobach, a człowiek, by się rozwijać, potrzebuje pozytywnych wzmocnień (por. Dweck, 2018), podejmiemy odpowiednie kroki:

- Filtrujemy docierające do młodych ludzi informacje, niech nie płyną one strumieniem ze wszystkich stron. Minimalizujemy ich ilość, wybieramy tylko te, które są dla dziecka istotne i dotyczą bezpośrednio jego osoby, bo mózg dziecka, tak bardzo plastyczny, nie przepracuje wszystkiego świadomie, czego konsekwencją mogą być nieuzasadnione lęki.
- Nie bagatelizujemy strachu, bo jest on odpowiedzią organizmu ludzkiego na konkretną sytuację i jest możliwy do przepracowania i opanowania. Natomiast jeśli pojawi się lęk, będzie nam znacznie trudniej go opanować. Lęk jest złożoną reakcją mózgu i może on rodzić się zarówno w korze mózgu – lęki, które dają się zwizualizować, jak i w ciele migdałowatym – wspomnienia emocjonalne sytuacji, o których nic nie wiemy. Właśnie z uwagi na różne źródła umiejscowienia lęku w mózgu wcale nie jest łatwo z nim sobie poradzić (Pittman, Karle, 2015).
- Jeśli dziecko tego potrzebuje, rozmawiamy o śmierci i cierpieniu. To nie są tematy tabu, zwłaszcza teraz, gdy tyle się o tym mówi w mediach. Śmierć przed-

stawiamy jako coś, co czeka nas wszystkich, a nie jako coś tajemniczego i budzącego strach. Zastanawiamy się wspólnie, co każdy z nas może zrobić, by żyć jak najdłużej w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej, jak możemy dbać o swoje zdrowie, jak się odżywiać, jaki sport uprawiać, jak dbać o higienę oraz jak zapewnić sobie dobrostan.

- Doceniamy nasze dzieci, dając im konstruktywną informację zwrotną na temat tego, co robią, i pamiętając, że ma ona moc tylko wówczas, gdy dostrzegamy więcej dobrego, niż wskazujemy tego, co trzeba poprawić. Nie oceniamy, stawiając cyfrę, bo nie da ona dziecku żadnej informacji na temat jego postępów i zaangażowania.
- Dajmy młodym ludziom przestrzeń do oddychania, czyli realizowania pasji, zainteresowań, wspólnie spędzanego czasu z rodzeństwem, a nie gońmy za liczbą wykonanych zadań.
- Obserwujemy nasze dzieci, by nie zagubiły się w chaosie i ciągłych zmianach, by czuły się bezpiecznie i wiedziały, że zawsze mogą na nas liczyć.
- Pamiętajmy, by codziennie karmić siebie i innych dobrym słowem i optymizmem, bo jak twierdzi dr Tali Sharot: „Nasze mózgi unaoczniały nam możliwe nieszczęście, więc dzielimy się ponurą wizją. Powinniśmy świadomie przewycięzać odruch i zamiast tego podkreślać, co należy zrobić, aby poprawić sytuację. Podczas gdy ostrzeżenia i groźby zmniejszają u ludzi poczucie kontroli, podkreślenie tego, co trzeba zrobić, żeby otrzymać nagrody, zwiększa je” (2018). A zatem zamiast mówić: „Jak nie będziesz mył rąk, to zachorujesz”, mówmy: „Myj ręce, a będziesz zdrowy”.

Teraz szczególnie trzeba nam, dorosłym, nauczycielom i rodzicom, być razem i wspólnie stawiać czoła wyzwaniom dnia codziennego, bo razem możemy więcej, a przecież chodzi o to, co w naszym życiu najważniejsze, czyli o dobro naszych dzieci. 

[BIBLIOGRAFIA]

- Bauer J., *Granica bólu. O źródłach agresji i przemocy*, Dobra Literatura, Słupsk 2015.
- Brown B., *Odwaga w przywództwie. Cztery kompetencje autentycznego lidera*, MT Biznes, Warszawa 2019.
- Dweck C., *Nowa psychologia sukcesu*, Muza, Warszawa 2018.
- Nęcka E., *Trening poznawczy. Smak Słowa*, Sopot 2018.
- Pittman C. M., Karle E. M., *Zależniony mózg*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2018.
- Sharot T., *Nasz wpływowy i uległy umysł*, Amber, Warszawa 2018.
- Spitzer M., *Jak uczy się mózg*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2007.
- Future Work Skills 2020, <http://www.ifff.org/futureworkskills/> [dostęp: 25.03.2020].

PRAWIDŁOWE ODDYCHANIE TO PIERWSZA LINIA OBRONY PRZED PATOGENAMI

Nos – naturalny filtr hepa:

- ✓ Nawilża, ogrzewa i odkaża wdychane powietrze
- ✓ Zatrzymuje około 60-70% zanieczyszczeń, alergenów i patogenów, które wraz z wdychanym powietrzem mogłyby dostać się do płuc
- ✓ Oddychanie przez nos zwiększa pobór tlenu i dotlenienie organizmu

Dlaczego nasz nos jest tak ważny:

- Oddychając przez usta bardziej narażamy się na różnego typu infekcje, zwiększamy liczbę drobnoustrojów docierających bezpośrednio do płuc.
- Pozbawiamy się odkażającego działania tlenu azotu, produkowanego przez nos oraz zatoki przynosowe. Osłabiamy tym samym naszą odporność poprzez wysuszenie śluzówki, wychłodzenie, zmianę pH w jamie ustnej oraz zwiększone wydzielanie śluzu w oskrzelach.
- Wraz z każdym wdechem rzęski obecne w śluzówce nosa filtrują powietrze, poruszają się 1000 razy na minutę. W zsynchronizowanym ruchu transportują obronny śluz, do którego przyklejają się mikroorganizmy, zanieczyszczenia oraz alergeny.

Tiksotropowa formuła w ochronie błony śluzowej nosa przed wirusami i bakteriami:

FLUNO VIR tworzy na powierzchni błony śluzowej nosa nawilżającą, powłokę ochronną. Zapobiega ona przyleganiu bakterii oraz wnikaniu do błony śluzowej nosa rinowirusów i koronawirusów będących główną przyczyną infekcji błony śluzowej nosa, dzięki czemu ogranicza namnażanie się i rozprzestrzenianie wirusów przeziębienia.



Tiksotropowa formuła



Blokuje koronawirusy



Powyżej 1. roku życia



BEZPIECZEŃSTWO DZIECI W DOBIE COVID-19



DLA RODZICÓW BARDZO WAŻNE JEST BEZPIECZEŃSTWO SWOICH POCIECH, O KTÓRE SZCZEGÓLNIIE MARTWIĄ SIĘ W DOBIE PANDEMII. CHOĆ OBOSTRZENIA NIE WPŁYWAJĄ JUŻ TAK BARDZO NA NASZĄ CODZIENNOŚĆ, TO KORONAWIRUS WCIĄŻ STANOWI ISTOTNE ZAGROŻENIE. DOWIEDZ SIĘ, DLACZEGO UBEZPIECZENIE DZIECKA JEST TAK WAŻNE ORAZ JAK ZADBAĆ O JEGO BEZPIECZEŃSTWO W CZASIE PANDEMII COVID-19.

24



Jak szkoły będą dbać o dzieci?

Jeszcze na początku roku nikt by nie pomyślał, że dzieci zatęsknią za szkołą. Jednak po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa, uczniowie wręcz nie mogą doczekać się powrotu do tradycyjnej nauki i spotkania z przyjaciółmi. Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało wytyczne dla szkół i placówek oświatowych, które będą

obowiązywały od 1 września 2020 roku. Zawierają one ogólne i szczegółowe zalecenia związane m.in. z organizacją zajęć, higieną osobistą, dezynfekcją pomieszczeń i powierzchni oraz postępowaniem w przypadku podejrzenia zakażenia u uczniów i pracowników szkoły.

MEN zwraca szczególną uwagę na bezwzględne przestrzeganie zasad higieny: częste mycie

rąk, unikanie dotykania oczu, nosa i ust, obowiązkowe zakrywanie ust i nosa przez osoby trzecie przychodzące do placówki oraz regularne czyszczenie pomieszczeń. Ministerstwo przygotowało także odpowiednie materiały skierowane do uczniów, które będą przypominać o najważniejszych zasadach bezpieczeństwa w tej wyjątkowej sytuacji. Ale czy to wystarczy?

Nie jesteśmy w stanie upilnować dzieci w każdej sytuacji.

Możemy przestrzegać, upominać i zabraniać, ale nie jesteśmy w stanie całkowicie uchronić naszych pociech przed wszystkimi zagrożeniami. Dzieci, szczególnie te młodsze, są bardzo ruchliwe, beztrudne i w pełni oddają się zabawie oraz zadaniom, które mają do wykonania. Na pewno nie będą pamiętały o przestrzeganiu wszystkich zasad bezpieczeństwa związanych z pandemią, które obowiązują na terenie szkoły.

Epidemia jest tylko jednym z niebezpieczeństw na jakie narażone będzie dziecko w nowym roku szkolnym. Nieuwaga i niekiedy szalona, dobra zabawa to najkrótsza droga do skręcenia nogi, złamania ręki lub innego nieszczęśliwego wypadku. Wtedy z pomocą przychodzi ubezpieczenie.

Dlatego warto wykupić ubezpieczenie NNW dla dzieci i młodzieży?

Celem ubezpieczenia jest łagodzenie finansowych skutków nieszczęśliwych wypadków poprzez zwrot kosztów leczenia, transportu medycznego, wizyt lekarskich i badań, zakupu leków i rehabilitacji. Polisa obejmuje zdarzenia, do których może dojść zarówno w szkole, jak i poza nią: na ulicy, w domu, czy placu zabaw. Ochrona obowiązuje 24 godziny na dobę także podczas wakacji, ferii i świąt. Jednym słowem Twoje dziecko chronione jest cały czas. To bardzo ważne, bowiem według statystyk GUS z 2019 roku, około 70 proc. wypadków ma miejsce w domu.

Jakie ubezpieczenie NNW wybrać?

Na rynku można znaleźć wiele ofert ubezpieczeń NNW, które różnią się m.in. zakresem odpowiedzialności towarzystw ubezpieczeniowych. Przy wyborze polisy należy przede wszystkim sprawdzić zakres ubezpieczenia, czyli zdarzenia, przy wystąpieniu których ubezpieczyciel wypłaci odszkodowanie. Szczególnie istotne są tu tzw. wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, czyli zapisy definiujące przypadki, w których świadczenie z ubezpieczenia nie zostanie wypłacone. Obecnie polisy niektórych towarzystw nie obejmują, np. zachorowania na COVID-19 i związanej z tym ewentualnej hospitalizacji.

Warto pamiętać, że ubezpieczenie jest dobrowolne, a my mamy prawo wybrać takie, które najbardziej nam odpowiada. Nie musimy korzystać z rozwiązania, które proponuje, np. szkoła. Jeśli na własną rękę znajdziemy lepszą polisę to powinniśmy ubezpieczyć dziecko samodzielnie – takie ubezpieczenie również będzie działało w szkole.

Dlaczego warto wybrać ubezpieczenie NNW w NAU?

Wykupując NNW dla dziecka w NAU zapewniasz mu ochronę 24 godziny na dobę, która obowiązuje zarówno w placówce oświatowej, jak i w życiu prywatnym. Zakres ubezpieczenia jest dopasowany do jego wieku, a dzięki zróżnicowanym wariantom możesz z łatwością wybrać takie, które będzie adekwatne do Twoich potrzeb i możliwości finansowych.

Ponadto jako jedyni na rynku zwracamy koszty porady psychiatrycznej związanej z depresją dziecka. Dodatkowo zwracamy koszty związane z poszukiwaniem dziecka do 18 roku życia, w przypadku jego zaginięcia. Świadczenia za pobyt w szpitalu są naliczane już od pierwszego dnia, zarówno w przypadku hospitalizacji z powodu nieszczęśliwego wypadku jak i choroby (w tym COVID-19). Dodatkowo wypłacamy świadczenie za pobyt rodzica w szpitalu w związku z opieką nad hospitalizowanym dzieckiem.

W ramach świadczeń otrzymujesz także ochronę na wypadek poważnych chorób, np.: sepsy, boreliozy, toksoplazmozy, bąblowicy, wścieklizny, pneumokokowego zapalenia płuc, meningokokowego zapalenia opon mózgowych, nowotworu złośliwego, cukrzycy typu I, itp. Nasze ubezpieczenie zwrot kosztów uszkodzonego bądź utraconego zęba stałego w wyniku nieszczęśliwego wypadku.

Ubezpieczenie w NAU możesz wykupić online, bez wychodzenia z domu. Zajmie Ci to dosłownie 3 minuty! Skorzystaj z naszego kodu rabatowego NAU78 i kup dodatkowe rozszerzenia w zrabatowanej cenie. Wystarczy, że wejdiesz na www.ubezpieczenia.nau.pl i wybierzesz interesujący Cię wariant. W kolejnym kroku musisz zapoznać się z oświadczeniami i zaznaczyć odpowiednie zgody. Następnie możesz zarejestrować się lub zakupić ubezpieczenie bez logowania. Teraz musisz już tylko podać wymagane dane swojego dziecka i opłacić wybraną składkę. Twoje dziecko jest od tego momentu chronione!

Ubezpiecz swoje dziecko w NAU i zadbaj o jego bezpieczeństwo.

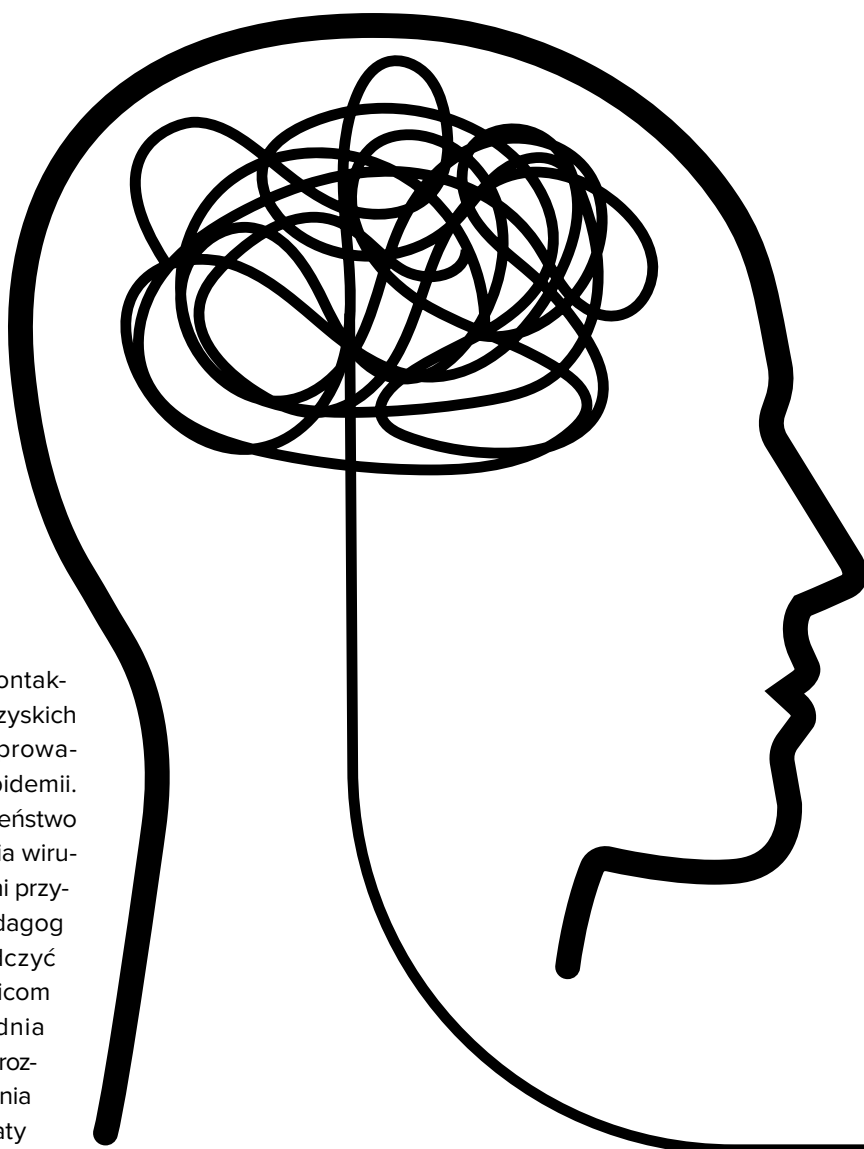
UDZIELANIE WSPARCIA RODZICOM W CZASIE OGRANICZENIA FUNKCJONOWANIA SZKÓŁ

MAŁGORZATA ŁOSKOT

Redaktor prowadząca czasopisma „Głos Pedagogiczny”, pedagog specjalny, socjoterapeuta, autorka popularnych programów szkoleniowych dla nauczycieli oraz programów profilaktycznych dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Wieloletni pedagog w poradni psychologiczno-pedagogicznej oraz w Publicznym Gimnazjum nr 2 w Strzelcach Opolskich. Czynnie angażuje się w pomoc dzieciom z rodzin dysfunkcyjnych.

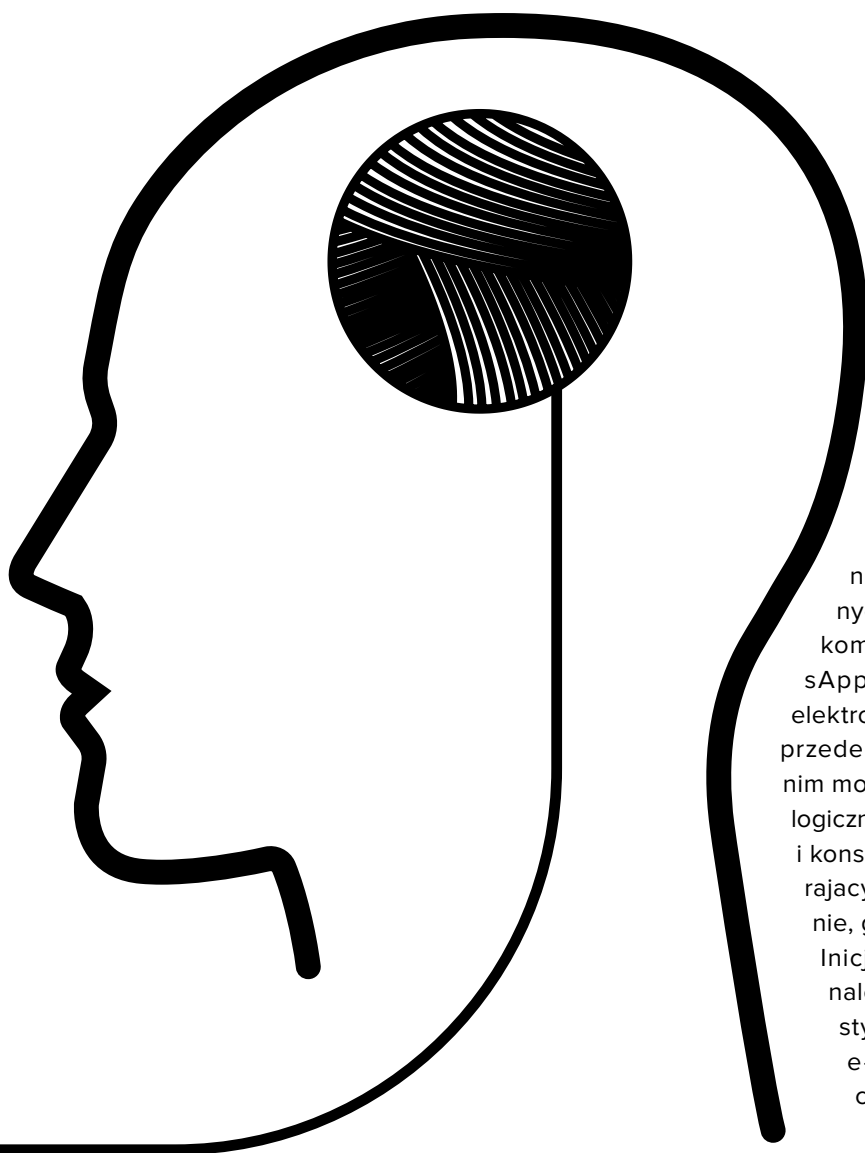
26

Media apelują o ograniczanie kontaktów społeczno-rodzinno-towarzyskich oraz przestrzeganie zasad wprowadzonych ogłoszeniem w kraju stanu epidemii. Wszystko ze względu na nasze bezpieczeństwo w związku ze wzrostem ryzyka zarażenia wirusem SARS-CoV-2 oraz zidentyfikowanymi przypadkami zachorowań na COVID-19. Pedagog lub psycholog szkolny powinien świadczyć swoją pracę pomocową uczniom i rodzicom zgodnie z rozporządzeniem MEN z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty





SYTUACJA, W JAKIEJ PRZYSZŁO NAM FUNKCJONOWAĆ, JEST STRESOGENNA. ZABURZA POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA, WYWOŁUJE NIEKOMFORTOWE EMOCJE, NIEPOKÓJ, LĘK, ZŁOŚĆ, BEZRADNOŚĆ, ROZDRAŻNIENIE, CO SPRZYJA NIERACJONALNYM ZACHOWANIOM. DOTYCZY TO W RÓWNIJ MIERZE DOROSŁYCH, JAK I UCZNIÓW, BEZ WZGLĘDU NA ICH WIEK I ETAP EDUKACJI. CZY PEDAGOG SZKOLNY MOŻE IM POMÓC?



w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz. U. z 2020 r., poz. 493 z późn. zm.), na zasadach określonych przez dyrektora szkoły/placówki na podstawie § 1 i 2.

To oznacza, że gdy ponownie będzie taka potrzeba, pedagog i psycholog szkolny – podobnie jak nauczyciele przedmiotowi prowadzący nauczanie zdalne – mają realizować swoje zadania, korzystając z najbardziej nowoczesnych narzędzi komunikacyjnych, nawiązując kontakt przez e-maile, komunikatory (Skype, Messenger, WhatsApp, kanał na YouTube) oraz dzienniki elektroniczne, powszechnie wykorzystywane przede wszystkim w podstawówkach. Dzięki nim może udzielać rodzicom pomocy psychologiczno-pedagogicznej, m.in. poprzez porady i konsultacje, przesyłanie materiałów zawierających praktyczne wskazówki, informowanie, gdzie w sieci znajdują wiarygodne dane. Inicjatywa nawiązania takiej współpracy należy oczywiście do szkolnego specjalisty, który powinien zaoferować rodzicom e-wsparcie w kwestiach wychowawczych. Po pierwsze po to, by pomóc im zrozumieć, co się dzieje z ich dzieckiem,

by mogli zaopiekować się jego trudnymi emocjami, po drugie – by pomóc w oswojeniu dziecka z sytuacją, jakiej doświadcza, poukładaniu sobie i jemu rzeczywistości.

1 Krok. Rozmowy z dziećmi o zaistniałej sytuacji

Wszyscy jesteśmy bombardowani informacjami o groźnym koronawirusie i zwiększającej się liczbie jego ofiar. Dzieci i młodzież również. Z doświadczenia wynika, że nawet przedszkolaki „wyłapują” z otoczenia wszystkie informacje, chociaż czynnie nie oglądają serwisów informacyjnych. Ponieważ każde dziecko jest inne, dlatego też każde może w odmienny sposób zareagować na obecną sytuację. Najmłodszy uczniowie wykazują ciekawość, ale także przejawiają niepokój. Odczuwając lęk i strach przed zmianami, mogą zadawać wiele pytań, często bardzo trudnych: „Co to jest koronawirus?”, „Czym jest epidemia?”, „Czy ja mogę się nim zarazić?”, „Czy jak zachoruję, to umrę?”, „Czy wszyscy umrzemy?”. Szczególnie ci wrażliwi mogą zamknąć się w sobie lub panikować czy histeryzować. Nastolatki mogą mieć poczucie zamachu na ograniczanie ich wolności i praw, bo teraz nie mogą się spotykać z przyjaciółmi, pójść do kina, na pizzę. Mogą też przejawiać różne postawy, buntować się, bagatelizować problem albo ostentacyjnie lekceważyć zasady bezpieczeństwa. Dlatego tak konieczne jest uświadamianie rodzicom, że:

- Powinni obserwować nie tylko najnowsze doniesienia medialne na temat epidemii, ale bezwarunkowo także sposób zachowania się swojego dziecka i przeżywane przez nie emocje.
- Nie powinni unikać rozmów z dzieckiem o obecnej sytuacji. Brak informacji od rodziców, niedopowiadanie na pytania lub zbywanie dziecka sprawiają, że doświadcza ono zmian, których nie rozumie, obserwuje trudne do zrozumienia emocje, a nie otrzymuje wyjaśnienia, z czego wynika i czemu ma służyć.
- Rozmowa o koronawirusie będzie wyglądała w każdym domu zupełnie inaczej, w zależności od wieku dziecka i jego dotychczasowej wiedzy o świecie.
- W trakcie rozmowy warto przestrzegać kilku reguł w myśl zasady „Edukujmy, wspierajmy i zachowajmy spokój”:

Wyjaśniając dziecku obecną sytuację, trzeba koncentrować się tylko na tych komunikatach, które są zgodne z prawdą, ale jednocześnie są wspierające: „To nowa sytuacja, pewne rzeczy muszą się teraz zmienić, ale wiemy,

co robić. Do tych zmian dostosujemy się chętnie, bo to ma nam zapewnić bezpieczeństwo”. Warto też przygotować sobie kilka konkretnych faktów (od dwóch do czterech), by w sposób opanowany opowiedzieć o koronawirusie. To pozwoli też na dementowanie plotek i mitów, z jakimi dziecko zetknie się w sieci czy które usłyszy od rówieśników. Nastolatkom można wskazać wiarygodne źródła informacji, jak np. oficjalna strona WHO.

Jeżeli dziecko słyszy, że coraz więcej osób choruje, to nie można temu zaprzeczać. Trzeba powiedzieć: „Tak bywa z chorobą zakaźną, dlatego tym ważniejsze jest, żeby każdy przestrzegał reguł i starał się nie wychodzić z domu. Wtedy ryzyko, że zachorujemy, jest mniejsze, a nawet, jeżeli zachorujemy, to wiemy, co robić”. Gdy dziecko dostanie taki komunikat, będzie spokojniejsze.

Przede wszystkim nie należy okazywać przy dzieciach paniki, bo są one bardzo podatne na wyczuwanie rodzicielskich emocji, szczególnie nerwowości, lęku, bezradności. Jeśli rodzic jest rozemocjonowany i nie radzi sobie z tymi uczuciami, dziecko to dostrzeże i też będzie się niepokoić.

Rozmawiać trzeba w sposób poważny, spójny i przemyślany, by dziecko nie czuło się zlekceważone, by nie uznało, że bagatelizujemy jego uczucia. Należy też prowadzić rozmowę spokojnie, pokazując dziecku, że rodzic kontroluje sytuację w domu, że wie, co i jak należy robić – to zwiększy zaufanie dziecka i je uspokoi. Jeśli rodzic nie zna odpowiedzi na jakieś pytania stawiane przez dziecko, powinien w opanowany sposób przyznać, że czegoś nie wie. Taka szczerość może wzmacniać więź. Jeśli jakiejś informacji da się poszukać w sprawdzonym źródle, warto to zrobić i wrócić do dziecka z odpowiedzią. Jeśli czegoś po prostu jeszcze nie wiadomo, trzeba to dziecku powiedzieć, dodając, że naukowcy, lekarze i politycy robią, co w ich mocy, by tę kwestię rozwiązać.

Zdecydowanie nie należy wzbudzać w dziecku strachu i lęku, chcąc zmotywować je do częstego, dokładnego mycia rąk, stosowania żeli antybakteryjnych, ograniczenia dotykania twarzy, kichania w łokieć, a nie w dłoń, czy niewychodzenia z domu.

Nastolatkom trzeba ukazywać wiedzę, że sytuacja jest przejściowa, za jakiś czas ulegnie zmianie, poprawie. Warto mówić im wprost, że przestrzeganie ustaleń świadczy o ich odpowiedzialności, o empatii do drugiego człowieka, bo właśnie ich dojrzałe zachowania przekładają się bezpośrednio na ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa, a więc wpływają na życie i zdrowie innych ludzi. Trzeba też otwarcie mówić o konsekwencjach lekceważenia zasad bezpieczeństwa. Wytłumaczyć, skąd wzięła się obecna sytuacja, z czym ona się wiąże, dla-

czego musimy zgodzić się na różne ograniczenia, jaki jest cel tych ograniczeń. Czyli pokazać, że te wszystkie działania nie sprowadzają się tylko do zakazów i karania. Trzeba zbudować w młodych ludziach przekonanie, że obecne ograniczenia są konieczne, mają sens i ich przestrzeganie służy dobru własnemu i bliskich.

Należy pamiętać, że strach w obliczu nowej sytuacji jest jak najbardziej uzasadniony i wymaga zaopiekowania się nim. Warto dopytywać dziecko o jego odczucia, pomagać nazwać emocje – to da mu poczucie, że rodzic towarzyszy mu w ich przeżywaniu: „Rozumiem, że się denerwujesz, to jest naturalne, że w sytuacji, kiedy dzieje się coś, czego nie znamy, czujesz lęk. Masz do tego prawo, ale porozmawiajmy o tym, czy jest się czego bać”. Już samo nazywanie dziecięcych emocji, bez ich oceniania i z pełną akceptacją, obniży przeżywane przez dziecko napięcie. Zwiększy jego poczucie kontroli nad sytuacją, bo będzie ono wiedziało, co się z nim dzieje. A bycie wysłuchanym i zrozumianym przekona je, że nie jest samo ze swoimi przeżyciami, co pozwoli zmniejszyć lęk. Jednak gdy dziecko nie przejawia ochoty ani zainteresowania, by opowiadać o swoich emocjach, nie wolno go zmuszać.

[2] Krok. Tu rodzice znajdują wsparcie merytoryczne

Rolą specjalistów szkolnych jest wspieranie rodziców w wychowaniu swoich pociech. Jedną z form udzielania tego wsparcia jest udostępnianie im materiałów merytorycznych, dzięki którym poszerzą swą wiedzę i tym samym łatwiej im będzie mierzyć się z trudnymi emocjonalnie sytuacjami, nawiązywać dobre relacje z dzieckiem, przygotować się do rozmowy na kłopotliwe tematy. Oto strony internetowe, które warto polecić rodzicom, udzielając im e-wsparcia:

- www.mamyprojekt.pl (zakładka koronawirus) oraz www.mindheart.co/descargables. Tu dostępna jest bezpłatnie polska wersja książeczki *Cześć. Jestem wirus – kuzyn grypy i przeziębienia. Nazywają mnie koronawirus* napisanej przez kolumbijską psycholog Manuelę Monina Cruz. Zawarte są w niej najważniejsze informacje o SARS-CoV-2 i COVID-19, opatrzone kolorowymi ilustracjami i krótkimi zaleceniami z zakresu ochrony przed zakażeniem. Ten e-book ma wesprzeć rodziców dzieci w wieku poniżej 7 lat w roz-




WYJAŚNIAJĄC
DZIECKU OBECNĄ
SYTUACJĘ, TRZEBA
KONCENTROWAĆ
SIĘ TYLKO NA TYCH
KOMUNIKATACH,
KTÓRE SĄ ZGODNE
Z PRAWDĄ,
ALE JEDNOCZEŚNIE
SĄ WSPIERAJĄCE.

mowie wyjaśniającej, na czym polega zagrożenie – bez wprowadzania napiętej atmosfery. Jest pewnego rodzaju zaproszeniem dla rodzin, aby omówić pełną paletę emocji wynikających z obecnej sytuacji. Należy mieć świadomość, że nie jest to źródło informacji naukowej, lecz narzędzie oparte na fantazji. Autorka radzi, żeby podkreślać rolę samego dziecka w zachowaniu bezpieczeństwa. Dzięki temu może ono poczuć, że samo przyczynia się do poprawy sytuacji, staje się spokojniejsze. Zachęca też do wielokrotnego czytania opowiadki z dzieckiem,

podkreślając, że emocje są przetwarzane poprzez powtarzalną zabawę i historie czytane wiele razy.

- www.dzieckiembadz.pl – strona, na której znajduje się m.in. opowiadanie dla dzieci o koronawirusie – *O wirusie, który nosił koronę* – przekazujące poważne treści w formie bajki i odrobinę mniej poważnie.
- Duży, ciągle aktualizowany zasób praktycznych informacji oraz zaleceń z zakresu ochrony przed koronawirusem znaleźć można m.in. na stronach internetowych Ministerstwa Zdrowia oraz Głównego Inspektora Sanitarnego. Warto też obejrzeć materiał wideo na www.youtube.com/watch?v=wbelplgrqm na temat różnych sposobów ochrony przed zarażeniem, opublikowany przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów.
- Warto popularyzować wśród rodziców akcję **#zostanwdomu**, gdy sytuacja związana z rozprzestrzenieniem się wirusa COVID-19 kolejny raz zmusi nas do pozostania w domu. Akcja została zapoczątkowana przez dziennikarza Krzysztofa Stanowskiego, który na Twitterze napisał: „Pokaż, jak spędzasz czas z dziećmi, najfajniejsze filmy/zdjęcia będę podawał dalej”. Aktualnie akcja **#zostanwdomu** jest jedną z najpopularniejszych na Twitterze. Na Facebooku natomiast powstało wydarzenie **Bądź jak Kevin #zostanwdomu**. Internauci pokazują, jak wartościowo spędzić ten czas, niekoniecznie leżąc na kanapie; piszą o filmach, które oglądają z dziećmi, książkach, zabawach i grach, które urozmaicają im czas.

Tak naprawdę nikt nie jest dzisiaj w stanie przewidzieć, kiedy stan epidemii się skończy. Dlatego e-wspieranie rodziców może okazać się w tym czasie jedyną i nieocenioną formą pomocy psychologiczno-pedagogicznej. 

ORGANIZACJA PRACY SZKOŁY W CZASACH PANDEMII



ROK SZKOLNY 2020/2021 BĘDZIE WYJĄTKOWYM WYZWANIEM DLA DYREKTORÓW SZKOŁ. NIKT NIE JEST DZISIAJ W STANIE PRZEWIDZIEĆ, W JAKICH OKRESACH ZAJĘCIA BĘDĄ SIĘ ODBYWAŁY STACJONARNIE, A W JAKICH ZDALNIE. JEDNO JEST JEDNAK PEWNE – SPOSÓB REALIZACJI ZADAŃ SZKOŁY W NOWYM ROKU SZKOLNYM BĘDZIE ZDETERMINOWANY STOPNIEM ZAGROŻENIA ZWIĄZANEGO Z PANDEMIĄ COVID-19.

30

JANUSZ BRZozowski

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Łodzi. Doświadczony trener specjalizujący się w tematyce prawa oświatowego, ochrony danych osobowych oraz programowania i wykorzystywania technologii informacyjno-komunikacyjnych w edukacji.

Niepewność co do sposobu prowadzenia zajęć z uczniami wymaga przygotowania planu pracy szkoły w sposób bardzo elastyczny, z możliwością dostosowania poszczególnych działań do bieżącej sytuacji. I chodzi tutaj nie tylko o zapewnienie dobrych i skutecznych metod nauczania i wychowania, ale też – a nawet przede wszystkim – zadbanie o bezpieczne i higieniczne warunki do pracy i nauki wtedy, gdy zajęcia będą się odbywały w szkole. Nie będzie to łatwe dla dyrektora i nauczycieli, zważywszy na fakt, że większość szkół po niedawnej

reformie systemu edukacji jest przepełniona. Trudno więc będzie nauczycielom ograniczać bezpośrednie kontakty pomiędzy uczniami, a w związku z tym możliwości transmisji koronawirusa SARS-CoV-2 będą w środowisku szkolnym wyjątkowo sprzyjające.

Jak zatem dyrektor ma zorganizować pracę szkoły, żeby ograniczyć ryzyko zakażenia i nie narazić się na zarzuty zaniedbania swoich obowiązków określonych w art. 68 ust. 1 pkt 6 ustawy Prawo oświatowe, czy tożsamy wynikających z art. 7 ust. 2 pkt 6 ustawy Karta Nauczyciela? Wystarczy, że organizację pracy szkoły oprze na 10 podstawowych zasadach, a do ich przestrzegania zobowiąże wszystkich nauczycieli, pracowników niepedagogicznych, uczniów i rodziców. Oto ich propozycja.

Zasada nr 1 – Przestrzeganie ustalonych procedur

To zasada nadrzędna. Procedury same w sobie są zbiorem zasad, dlatego tak ważne jest, żeby przygotowując szkołę do nowego otwarcia, uaktualnić je lub

uzupełnić. Nie jest tajemnicą, że nauczyciele niechętnie tworzą dokumentację, zwłaszcza jeżeli nie jest ona związana bezpośrednio z ich pracą dydaktyczno-wychowawczą. Nadmiernej biurokracji nikt zresztą nie lubi. Ważne jednak, żeby dyrektor uświadomił pracownikom, jakie są zalety posiadania procedur właściwego postępowania i w jak największym stopniu angażował do ich opracowania nauczycieli, ponieważ tylko wtedy będą oni w pełni czuli obowiązek ich przestrzegania. Jeżeli w szkole opracowane będą odpowiednie procedury i – co bardzo ważne – wszyscy będą je znali i stosowali, znacząco pomoże to w opanowaniu każdej sytuacji kryzysowej. Brak procedur oznacza najczęściej chaos i brak decyzyjności, co może spowodować większe szkody. Dobrze opracowane procedury regulują uprawnienia wszystkich pracowników. Działania są wówczas skoordynowane, a podział ról czytelny.

Dyrektor powinien powołać zespół, którego zadaniem będzie opracowanie i wdrożenie procedur zapobiegających zakażeniom, a także prowadzenie kontroli wewnętrznej w zakresie ich stosowania. Warto pamiętać, że dobrze opracowana procedura powinna być poprzedzona oceną ryzyka. Pozwoli to na bardziej skuteczne rozpoznanie i w efekcie wyeliminowanie zagrożeń.

Przy opracowaniu procedur należy uwzględnić wytyczne Głównego Inspektora Sanitarnego oraz dostosować je do obowiązujących przepisów prawa. Szczególną uwagę należy zwrócić na właściwą ochronę danych osobowych, bowiem w przypadku zdrowia mamy do czynienia ze szczególną kategorią danych, a ich niewłaściwe przetwarzanie może doprowadzić do odpowiedzialności nie tylko administracyjnej, ale też dyscyplinarnej i karnej. Tożsamość ucznia czy pracownika szkoły, który ulegnie zakażeniu, nie może być ujawniona. Warto więc, aby w procedurach znalazło się także zobowiązanie wszystkich pracowników do zachowania poufności w tej materii, zgodnie z art. 30a ust. 2 ustawy Prawo oświatowe.

W szczególności w procedurach powinny być określone zasady:

- postępowania w przypadku wystąpienia podejrzenia zakażenia koronawirusem,
- korzystania przez uczniów z szatni przed rozpoczęciem i po zakończeniu zajęć,
- zachowania uczniów podczas lekcji i przerw międzylekcyjnych,
- organizacji zajęć na obiektach sportowych,
- korzystania z biblioteki szkolnej,
- spożywania posiłków w szkolnej stołówce.

Zasada nr 2 – Zwiększanie świadomości pracowników

Może się wydawać, że na temat koronawirusa SARS-CoV-2 wiemy już niemal wszystko. Niestety, odnosi się wrażenie, że im ta wiedza jest większa, tym strach przed zakażeniem – mniejszy. Społeczeństwo coraz bardziej lekceważy zasady zachowania bezpieczeństwa w bezpośrednich kontaktach. Jednak to, co uchodzi w przestrzeni publicznej, nie może być akceptowane w szkole. Jeśli dyrektor i nauczyciele zlekceważą zagrożenie, o nieszczęście nietrudno. W przypadku pojawienia się koronawirusa w szkole problemem będzie nie tylko jej zamknięcie, ale także kwestia odpowiedzialności za zaistniałą sytuację. Odpowiedzialności przede wszystkim dyrektora, bo to on w pierwszej kolejności będzie rozliczany z podjętych zabezpieczeń, w tym wypracowanych procedur.

Samo wypracowanie procedur nie wystarczy, żeby spełniały one swoją rolę. Trzeba wpoić pracownikom, że przestrzeganie reguł musi być w szkole standardem obowiązującym wszystkich. Nauczyciele muszą uświadamić w tym zakresie także uczniów. Dlatego niezbędne będzie przeprowadzenie szkoleń utrwalających właściwe wzorce zachowania oraz zwiększających świadomość pracowników w zakresie odpowiedzialności prawnej za swoje działania czy zaniechania, które mogą prowadzić do narażenia innych na niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia.

Pracownicy muszą wiedzieć, że zgodnie z art. 211 Kodeksu pracy przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy jest ich podstawowym obowiązkiem. W szczególności pracownik jest obowiązany znać te przepisy i zasady, wykonywać pracę w sposób zgodny z nimi oraz stosować się do wydawanych w tym zakresie poleceń i wskazówek przełożonych. Za nieprzestrzeganie zasad i poleceń pracodawcy pracownik może zostać ukarany karą porządkową upomnienia, nagany lub grzywny. Nauczyciel dodatkowo może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej, zwłaszcza w sytuacji, gdy z jego winy naruszone zostaną prawa i dobro dziecka.

Zasada nr 3 – Wpajanie uczniom dobrych nawyków

Lekarze informują, że od czasu stosowania obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2 nastąpił wyraźny spadek występowania biegunek u dzieci. Jest to niewątpliwie związane z ponadstandardowym przestrzeganiem zasad higieny. Pokazuje to jednocześnie, jak skutecznie stosowanie się do obostrzeń, w tym częste mycie rąk, może ograniczyć ryzyko zakażenia.

W związku z tym nadrzędne znaczenie będzie miało wykształcenie u uczniów dobrych nawyków w kontaktach z innymi uczniami i z nauczycielami. Warto konsekwentnie zwracać uwagę na zachowania uznane w dobie pandemii za niewłaściwe, jak podawanie sobie ręki czy wymienianie się między sobą różnymi przedmiotami, w tym przyborami szkolnymi. Należy ograniczyć aktywności sprzyjające bliskim kontaktom pomiędzy uczniami.

Uczniowie powinni posiadać własne przybory i podręczniki, które w czasie zajęć mogą znajdować się na stole szkolnym ucznia, w tornistrze lub we własnej szafce – jeżeli szkoła posiada szafki. Uczeń nie powinien zabierać ze sobą do szkoły niepotrzebnych przedmiotów.

Ponadto należy wciąż przypominać o częstym myciu rąk, zasadach ochrony podczas kichania i kaszlu, zachowaniu bezpiecznej odległości, a jeśli to niemożliwe – zakrywaniu ust i nosa maseczką oraz unikaniu dotykania oczu, nosa i ust.

Dorosłym uczniom i rodzicom uczniów małoletnich trzeba bezwzględnie wpoić zasadę, że do szkoły może uczęszczać wyłącznie uczeń zdrowy, bez objawów chorobowych sugerujących chorobę zakaźną.

Zasada nr 4 – Odizolowanie osób chorych lub mających kontakt z chorymi

Zgodnie z art. 70 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy ma prawo do nauki. Jednak prawo to może być ograniczone w sytuacjach mogących zagrozić bezpieczeństwu uczniów i pracowników szkoły. Wytyczne Głównego Inspektora Sanitarnego nakazują dyrektorowi szkoły odizolowanie osób z objawami koronawirusa SARS-CoV-2. Pewną trudność stanowi tutaj postawienie trafnej diagnozy, ale nie doszukiwałbym się tutaj ryzyka w przypadku podjęcia działania na wyrost, ponieważ ostrożność w czasach pandemii jest wskazana. Wątpliwe są jednak praktyki powszechnego mierzenia temperatury ciała uczniów przy wejściu do szkoły. Po pierwsze – trudno ustalić granicę temperatury, która mogłaby wykluczyć uczniów z zajęć, po drugie – nawet gdy termometr będzie wskazywał wyższą wartość pomiaru, może to nie być objaw choroby, bowiem wskazania temperatury u zupełnie zdrowego człowieka w pewnych okolicznościach i porach dnia mogą być różne, czasem znacznie odbiegające od normy. Warto zaznaczyć, że Główny Inspektor Sanitarny w swoich wytycznych nie zaleca masowego mierzenia temperatury w szkołach. Wspomina jedynie o konieczności uzyskania zgody rodziców na pomiar temperatury ciała ucznia, jeżeli zaistnieje taka konieczność, w przypadku wystąpienia niepokojących objawów chorobowych.

Ostatnio resort edukacji wyjaśnił, że graniczną temperaturą ciała, która wskazuje stan podgorączkowy jest 37,5°C, a stan gorączkowy – 38°C. Można więc przyjąć, że przy wystąpieniu widocznych objawów przeziębienia i temperaturze powyżej 37,5°C należy odizolować ucznia i skontaktować się z rodzicami w celu zobowiązania ich do konsultacji lekarskiej.

Trzeba też pamiętać, że objawy alergii czy innych niezakaźnych chorób mogą być podobne do objawów koronawirusa SARS-CoV-2, warto więc zadbać o odpowiednią informację na ten temat od rodziców lub pełnoletnich uczniów, żeby nie doprowadzić do niepotrzebnych nieporozumień. Informację taką najlepiej otrzymać na piśmie. Jeżeli uczeń z alergią zachoruje na koronawirusa, nie będzie wówczas podstaw do za-



rzucenia dyrektorowi, że tolerował jego obecność w szkole pomimo występowania objawów charakterystycznych także dla alergii.

Jak już wcześniej wspomniano, informacje na temat zdrowia są danymi szczególnie chronionymi, jednak na pozyskiwanie takich danych zezwala dyrektorowi szkoły art. 155 ustawy Prawo oświatowe, który stanowi, że w celu zapewnienia dziecku podczas pobytu w publicznej szkole odpowiedniej opieki, odżywiania oraz metod opiekuńczo-wychowawczych rodzic dziecka przekazuje dyrektorowi szkoły uznane przez niego za istotne dane o stanie zdrowia, stosowanej diecie i rozwoju psychofizycznym dziecka. Można przy tym założyć, że nieprzekazanie przez rodziców danych na temat alergii, przy występowaniu jej objawów, które są

podobne do objawów występujących przy zachorowaniu na COVID-19, uprawnia dyrektora do niewpuszczenia dziecka do szkoły.

Rodzice muszą otrzymać informację, że jeżeli w domu przebywa osoba na kwarantannie lub izolacji, nie wolno przyprowadzać ucznia do szkoły.

W szkole powinno być wyznaczone i przygotowane pomieszczenie lub wydzielony obszar, gdzie będzie można odizolować osobę w przypadku zdiagnozowania objawów chorobowych. Miejsce to należy wyposażać w środki ochrony i płyn dezynfekujący.

Zasada nr 5 – Zapewnienie pracownikom środków ochrony indywidualnej

Zgodnie z art. 210 Kodeksu pracy, w razie gdy warunki pracy nie odpowiadają przepisom bezpieczeństwa i higieny pracy i stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia pracownika albo gdy wykonywana przez niego praca grozi takim niebezpieczeństwem innym osobom, pracownik ma prawo powstrzymać się od wykonywania pracy, zawiadamiając o tym niezwłocznie przełożonego. Jeżeli powstrzymanie się od wykonywania pracy nie usuwa zagrożenia, o którym mowa, pracownik ma prawo oddalić się z miejsca zagrożenia, zawiadamiając o tym niezwłocznie przełożonego. Jednocześnie pracownik nie może ponosić jakichkolwiek niekorzystnych dla niego konsekwencji z powodu powstrzymania się od pracy lub oddalenia się z miejsca zagrożenia w ww. przypadkach, a za czas powstrzymania się od wykonywania pracy lub oddalenia się z miejsca zagrożenia pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia.

W interesie dyrektora szkoły jest więc zapewnienie takich warunków pracy, które nie stwarzają bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia lub życia pracownika. Dlatego też przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego każdy dyrektor powinien zabezpieczyć odpowiednią ilość środków dezynfekujących, higieny osobistej oraz maseczek, przyłbic i rękawic ochronnych. W przypadku przedłużającej się pandemii środki te należy na bieżąco uzupełniać. Zapewnienie wszystkim pracownikom szkoły maseczek, które często są produktami jednorazowymi, może być kłopotliwe dla dyrektora, więc dobrze by było, gdyby nauczyciele i pracownicy niepedagogiczni w miarę możliwości posiadali własne maseczki, tym bardziej, że obowiązek ich posiadania w wielu miejscach poza szkołą jest wciąż aktualny. Dyrektor musi być jednak przygotowany na zabezpieczenie odpowiedniej liczby maseczek dla pracowników, którzy się po nie zgłaszają.



Zasada nr 6 – Ograniczenie wstępu do szkoły dla osób postronnych

Należy ograniczyć do minimum wstęp do szkoły dla osób spoza grona uczniów i pracowników. Dostawcy, kurierzy, pracownicy poczty i inni usługodawcy powinni wchodzić do szkoły w maseczkach ochronnych, po zdezynfekowaniu rąk przy wejściu. Większość szkół jest obecnie wyposażona w bezdotykowe dystrybutory płynu dezynfekującego, więc nie powinno być problemu z wyegzekwowaniem tego obowiązku. Pozostali interesanci, w tym rodzice, powinni być wpuszczani do szkoły tylko w sytuacjach wyjątkowych, wyłącznie w celu załatwienia spraw niezbędnych. Należy przy tym pamiętać, że zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii dopuszczalna liczba osób przebywających w tym samym czasie w jednym pomieszczeniu nie może być większa niż 1 osoba na jedno stanowisko obsługi, z wyłączeniem osób realizujących zadania w zakresie obsługi interesantów.

Zebrania z rodzicami powinny być organizowane z zachowaniem wszelkich obostrzeń, a uczestników należy wcześniej poinformować o zasadach udziału w nich. Należy zobowiązać rodziców do zakrywania ust i nosa. Dobrze byłoby organizować zebrania w salach, w których możliwe jest zachowanie bezpiecznego dystansu pomiędzy rodzicami. Jeżeli nie jest to możliwe, należałoby się zastanowić nad organizacją zebrania z podziałem na grupy rodziców. Oczywiście, po zakończeniu każdego zebrania sale powinny być zdezynfekowane. Przed każdą salą należy ustawić płyn do dezynfekcji rąk.

Zasada nr 7 – Dobra współpraca i kontakty z rodzicami

Fundamentem do budowania dobrze funkcjonującej szkoły są harmonijne relacje pomiędzy nauczycielami a rodzicami uczniów – tylko wtedy rodzice będą chętnie angażowali się w życie szkoły i współpracowali z nauczycielami na rzecz jej rozwoju. Dobra współpraca z rodzicami pomaga w przezwyciężaniu największych nawet trudności, dlatego dyrektor powinien angażować rodziców w bieżące działania związane z zapobieganiem skutkom pandemii. Decyzje podejmowane wspólnie z rodzicami pozwolą im łatwiej zaakceptować niedogod-

ności, których będą doświadczać w związku z wprowadzonymi w szkole obostrzeniami, jak np. brak wstępu rodziców na co dzień do szkoły, jeśli taki zakaz zostanie ustanowiony, czy nieposyłanie do szkoły dziecka z objawami chorobowymi sugerującymi chorobę zakaźną, w tym zwykłą grypę.

Rodzice powinni być na bieżąco informowani o wszelkich zmianach czy zarządzeniach dyrektora, a nauczyciele zobowiązani do odpowiadania bez zbędnej zwłoki na kierowane do nich przez rodziców wiadomości. W większości szkół funkcjonują dzienniki elektroniczne, więc z komunikacją z rodzicami nie powinno być problemów. Jeśli dziennika elektronicznego nie ma, dyrektor musi ustalić inną, równie dogodną formę komunikacji. Skuteczna komunikacja eliminuje plotki i niedomówienia, które bardzo często stają się przyczyną nieporozumień czy konfliktów.

Zasada nr 8 – Systematyczne dezynfekowanie pomieszczeń

W celu ograniczenia transmisji koronawirusa SARS-CoV-2 pomieszczenia szkoły powinny być na bieżąco dezynfekowane. Szczególną wagę należy przywiązywać do czystości ciągów komunikacyjnych, dezynfekowania powierzchni dotykowych: poręczy, klamek, włączników światła, uchwytów, poręczy krzeseł i powierzchni płaskich, w tym blatów w salach. Dobrą praktyką jest umieszczenie przed drzwiami wejściowymi do sal, w których odbywają się zajęcia, kart dezynfekcji. Karty powinny być uzupełniane przez odpowiedzialnego za dezynfekcję sali pracownika, z podaniem godziny oraz zakresu przeprowadzenia dezynfekcji, a zrealizowana czynność powinna być potwierdzana podpisem. Dzięki temu każdy nauczyciel wprowadzający nową grupę uczniów na kolejną lekcję będzie miał informację, czy sala została do niej właściwie przygotowana.

Z pomieszczeń, w których przebywają uczniowie, należy usunąć przedmioty i sprzęty, których nie można skutecznie umyć, uprać lub zdezynfekować. Po każdym zajęciach w sali gimnastycznej używany sprzęt sportowy oraz podłoga powinny zostać umyte lub zdezynfekowane. Także sprzęt na boisku szkolnym powinien być regularnie czyszczony z użyciem detergentu lub dezynfekowany. Jeżeli nie ma takiej możliwości, trzeba zabezpieczyć go przed używaniem.



**RODZICE MUSZĄ
OTRZYMAĆ INFORMACJĘ,
ŻE JEŻELI W DOMU
PRZEBYWA OSOBA
NA KWARANTANNIE
LUB IZOLACJI,
NIE WOLNO
PRZYPROWADZAĆ
UCZNIA DO SZKOŁY.**

Należy wietrzyć sale co najmniej raz na godzinę, w czasie przerwy, a w razie potrzeby także w czasie zajęć. W czasie przerw międzylekcyjnych powinno się uczniom zapewnić możliwość korzystania z boiska szkolnego oraz pobytu na świeżym powietrzu na terenie szkoły, przy zachowaniu dystansu pomiędzy nimi.

Zasada nr 9 – Zapewnienie sprawnego obiegu informacji

Dyrektor szkoły musi zadbać o skuteczny przepływ informacji wśród pracowników w zakresie zmian w przepisach prawa i kolejnych wytycznych Ministra Zdrowia, Głównego Inspektora Sanitarnego i Ministra Edukacji Narodowej dotyczących pandemii COVID-19. Informacje o zmianach publikowane są w ogólnopolskich mediach, jednak w sposób bardzo ogólny. W żadnym wypadku dyrektor nie może zakładać, że wszyscy pracownicy je śledzą, a tym bardziej, że dokonują właściwej selekcji informacji. Szczególnie uważnie dyrektor szkoły musi śledzić zmiany rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. O wprowadzeniu nowych obostrzeń, szczególnie tych, które są związane z funkcjonowaniem szkoły, powinien niezwłocznie informować pracowników. Jeżeli np. któryś z pracowników będzie objęty kwarantanną, musi wiedzieć, że (w myśl § 4 ust. 2 ww. rozporządzenia) powinien poinformować dyrektora o jej odbywaniu.

Ważne, by dyrektor wybrał właściwy kanał przepływu informacji, do którego dostęp mają wszyscy pracownicy. Można na nim umieszczać także zarządzenia dyrektora szkoły. Jeżeli szkoła jest mała, nie ma problemu z dotarciem do każdego pracownika. Jeżeli jednak w szkole zatrudnionych jest więcej pracowników, zasadne byłoby użycie drogi elektronicznej z wykorzystaniem posiadanych zasobów. Może to być np. usługa Microsoft Office 365, coraz powszechniej użytkowana przez szkoły.

Niezbędne jest także wywieszenie w szkole odpowiednich plakatów i informacji dotyczących np. właściwego mycia rąk, zachowania bezpiecznej odległości, konieczności zastrzeżenia ust i nosa czy posiadania rękawiczek jednorazowych. W odpowiednich miejscach na terenie szkoły powinny się także pojawić numery telefonów do organu prowadzącego, kuratora oświaty, stacji sanitarno-epidemiologicznej oraz służb medycznych.



**NIE ZALECA SIĘ
KORZYSTANIA PRZEZ
UCZNIÓW
Z ZAMONTOWANYCH
ŹRÓDEŁ WODY
PITNEJ, CHYBA
ŻE ODBYWAĆ SIĘ TO
BĘDZIE POD NADZOREM
NAUCZYCIELA.**

Dobrze poinformowany pracownik ma większą motywację do pracy. Czuje się ważną, integralną częścią zespołu i wie, jak wiele od niego zależy w kreowaniu wizerunku dobrze funkcjonującej szkoły. Od nauczycieli przecież zależy, jak otrzymaną od dyrektora informację prześlą uczniom i rodzicom, jeśli będzie to konieczne.


Zasada nr 10 – Organizacja bezpiecznego spożywania posiłków

Gdy w szkole będą wszyscy uczniowie, dużym wyzwaniem będzie bezpieczna organizacja żywienia. Obok warunków higienicznych wymaganych przepisami prawa przy żywieniu zbiorowym, dodatkowo powinno się wprowadzić zasady szczególnej ostrożności dotyczące zabezpieczenia pracowników kuchni. W miarę możliwości należy ich odizolować od uczniów oraz zapewnić im środki ochrony osobistej i wystarczającą ilość płynów dezynfekujących. Niezbędne jest tutaj utrzymanie wysokiej higieny, częste mycie i dezynfekcja stanowisk pracy, opakowań produktów, sprzętu kuchennego, naczyń stołowych oraz sztućców. Wielorazowe naczynia i sztućce należy myć w zmywarce z dodatkiem detergentu w temperaturze min. 60°C lub je wyparzać. Od dostawców cateringu należy wymagać pojemników i sztućców jednorazowych.

Należy ponadto rozważyć zmianowe wydawanie posiłków, żeby zmniejszyć liczbę uczniów jednorazowo znajdujących się w pomieszczeniu do ich spożywania. Po każdej grupie uczniów blaty stołów i poręczce krzesel powinny być wyczyszczone.

Nie zaleca się korzystania przez uczniów z zamontowanych źródeł wody pitnej, chyba że odbywać się to będzie pod nadzorem nauczyciela lub innego wyznaczonego pracownika, który zadba o to, żeby uczniowie nie pili wody bezpośrednio z dystrybutora, a sam będzie im ją nalewał do ich własnych pojemników.

Podsumowanie

Nawet najlepiej przygotowana organizacja pracy i najbardziej zdyscyplinowane środowisko nie gwarantują, że koronawirus nie pojawi się w szkole. Stosowanie powyższych zasad sprawi jednak, że ryzyko zakażenia zostanie ograniczone do minimum i nawet gdy do niego dojdzie, nie wpłynie to ujemnie w oczach rodziców na wizerunek szkoły jako miejsca godnego zaufania i bezpiecznego dla ich dzieci. 

WSZAWICA

- CZYLI CO WARTO WIEDZIEĆ O WSZACH I GNIDACH

Poznajmy wroga bliżej...

Wszawica (pedikuloza) może dotknąć każdego – dziecko i dorosłego. Osobę z krótkimi i długimi włosami. Dla wszy nie liczy się wiek, płeć czy status materialny. Każdy, kto posiada włosy, jest w kręgu zainteresowania tych pasożytów. Wszy chodzą również do prywatnych szkół i przedszkoli. Dlatego wszawicy nie można wiązać z ubóstwem, brakiem higieny czy wykształcenia.

Wszy nie potrafią skakać, pływać ani latać. Najłatwiej jest im się poruszać po ludzkich włosach, ponieważ odnóża wszy są dostosowane do ich silnego chwytania. Chodzą po nich jak po linie. Aby przemieścić się z jednej głowy na inną, czekają aż dojdzie do kontaktu włosów z obu głów. Przytrzymują się włosów za pomocą pazurów, a następnie przechodzą z włosa na włos. Na zmianę gospodarza wszy potrzebują stosunkowo krótkiego czasu – pokonują dystans 23 cm w ciągu 1 minuty.



Jakie są objawy wszawicy?

Świąd skóry głowy

Jest najbardziej charakterystycznym objawem wszawicy. Natomiast nie wszystkie osoby muszą odczuwać swędzenie zaraz po zarażeniu. Świąd jest na tyle uciążliwy, że dziecko odruchowo drapiąc się, może powodować powstanie mikrourazów, strupków na głowie, w skrajnych przypadkach nawet wrywać włosy. Skąd tak dokuczliwe swędzenie? Wesz odżywia się ludzką krwią. By się do niej dostać, wkuwa się w skórę głowy narzędziem gębowym – ssawką. Główną przyczyną świądu jest uczulenie na alergeny pasożyta – ślinę i odchody.

Rumień w okolicy karku i wszy we włosach

Wesz ssąc krew wydziela jednocześnie substancje ułatwiające jej swobodny przepływ. Ugryzienia przeważnie swędzą i bolą, a rozdrapywane stają się źródłem zakażeń bakteryjnych, przez co może dojść do powstania odczynu zapalnego. Z ukłutych miejsc zaczyna się sączyć surowiczy płyn, dochodzi do sklejanego włosów. Często również może pojawić się charakterystyczny rumień w okolicach karku. Wszy odżywiają się co kilka godzin, stąd pierwsze objawy wszawicy możemy zaobserwować już następnego dnia po zakażeniu.

Pojawienie się gnid

Kolejnym objawem wszawicy są gnidy (jaja wszy). Mają one około 1 mm wielkości i przypominają ziarenka piasku. Są jasne i trudno je zauważyć na włosach koloru blond. Znajdziemy je najczęściej we włosach za uszami oraz nad karkiem. Okres zaraźliwości wszawicą trwa dopóki we włosach pozostają żywe jaja. Stąd niezwykle ważna jest eliminacja jaj wszy (gnid), bo zapobiega nawrotom wszawicy i jej rozprzestrzenianiu się.

Jak sprawdzać główkę dziecka:

O ewentualnej obecności wszy możesz przekonać się poprzez **przezesanie wilgotnych włosów bardzo gęstym grzebieniem**. Ważne, aby włosy były wilgotne, ponieważ wszy na suchych włosach bardzo szybko się przemieszczają.

Zacznij sprawdzać głowę od jej nasy, robiąc przedziałki co 1-2 cm. Wszy lubią wilgotne miejsca, dlatego zwróć szczególną uwagę na włosy za uszami i w okolicach karku.

- **Wszy** mają wielkość 2-3,5 mm, wyposażone są w 6 chwytnych odnóży. Kształtem przypominają ziarno sezamu.
- **Gnidy** są koloru białobrązowego i mają wielkość ziarenka piasku. Są mocno przytwierdzone do włosów.

Bardzo istotna jest regularna kontrola włosów co najmniej raz na dwa tygodnie i Twoja szybka reakcja. Im szybciej zareagujesz, tym szybciej i łatwiej pozbędziesz się wszy.

Co jeszcze możesz zrobić, gdy wykryjesz wszy?

Nie musisz zarządzać sprzątaniami i wywracać całego domu do góry nogami. To nie powinno być priorytetem. Aby skutecznie pozbyć się wszawicy, Twoim najważniejszym zadaniem jest usunięcie wszy i gnid z głowy. Wystarczy odkurzyć porządnie podłogę, dywany i tapicerowane meble. Nie zapomnij o fotelikach samochodowych, którymi podróżowało Twoje dziecko. Wszelkie akcesoria do włosów: grzebienie, szczotki, spinki, gumki należy starannie umyć i wyomoczyć w bardzo gorącej wodzie. Pościel wyprać w 60°C. Czapki, szaliki, apaszki, o ile to możliwe również poddać działaniu wysokiej temperatury. Rzeczy, których nie da się umyć i trudno jest wyprać, między innymi zabawki i pluszaki należy zamknąć w szczelnej foliowej torbie na 2 tygodnie, bądź włożyć do zamrażalnika – pasożyty zginą w ujemnej temperaturze.

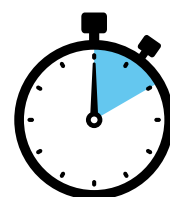
6 PROSTYCH ZASAD, BY OGRANICZYĆ RYZYKO ZARAŻENIA SIĘ WSZAMI:

- **Szybka reakcja:** Jeżeli zauważysz, że Twoje dziecko cierpi na wszawicę, nie czekaj – działaj. Pozbycie się wszy jest możliwe przy użyciu specjalnego preparatu dostępnego w aptece bez recepty. Ważne, aby był skuteczny zarówno wobec wszy, jak i trudniejszych do eliminacji gnid, co zapobiegnie rozprzestrzenianiu się zakażenia. Wskazana jest również kontrola włosów na głowie wszystkich członków rodziny.
- **Wymiana informacji:** Poinformuj o wykryciu wszawicy wychowawcę, innych rodziców i przyjaciół Twojego dziecka. Tylko wspólna i szybka reakcja zapobiegnie szerzeniu się zakażenia.
- **Odpowiednie uczesanie włosów:** Zwiąż długie włosy dziecka na czas zabawy z rówieśnikami. Tak zwane „ciasne fryzury” to jeden ze sposobów ochrony przed wszami. Twoje dziecko będzie z pewnością dumne z warkocza, czy koczka zrobionego własnoręcznie przez Ciebie.
- **Niewymienianie się ozdobami do włosów:** Co prawda zarażenie się tą drogą jest znikome, ale postaraj się przekonać dziecko, aby nie pożyczowało i nie wymieniało się czapkami, grzebieniem ani gumkami do włosów z koleżankami i kolegami.
- **Regularne sprawdzanie włosów dziecka:** Profilaktycznie i regularnie (co najmniej raz na dwa tygodnie) sprawdzaj włosy dziecka, by jak najszybciej wykryć i pozbyć się wszy. Jeżeli w otoczeniu grasuje wszawica rób to częściej.
- **Preparaty prewencyjne odstrasżające wszy:** W przypadku, gdy chcemy uchronić nasze dziecko przed niechcianymi lokatorami, warto zastosować prewencyjny spray do włosów zapobiegający zarażeniu i rozprzestrzenianiu się wszy. Preparat ten utrudnia kolonizację włosów przez wszy i zniechęca je do zadomowienia się na głowie Twojego dziecka.

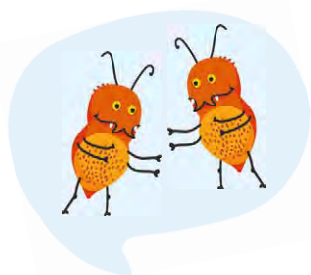
Najlepszym sposobem na walkę z wszami jest profilaktyka.

Wszy!? Nie czekaj – działaj.

- ➔ Preparat zwalczający wszy kupisz w aptece bez recepty.
- ➔ Zgłoś przypadek wszawicy w przedszkolu lub szkole.
- ➔ Szybka reakcja hamuje ryzyko przeniesienia wszy na inną osobę.



10 minut
I WSZY Z GŁOWY



Dowiedz się więcej o wszawicy i sposobach jej zapobiegania na:
www.wszyzglowy.pl

Skuteczną walkę z wszawicą wspiera:



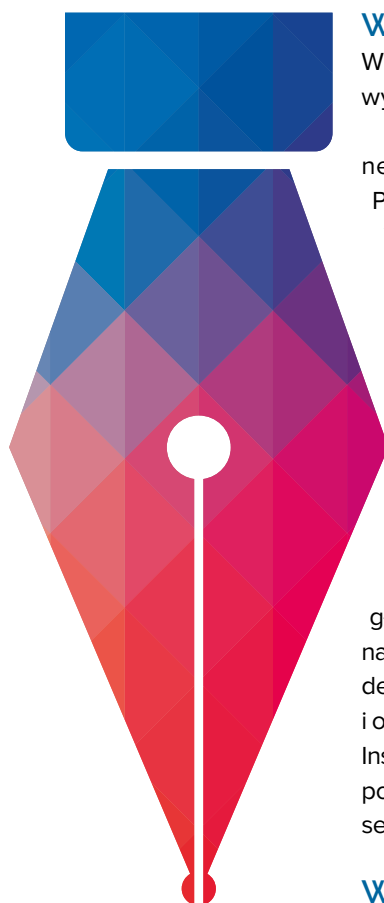
NAUCZANIE PO 1 WRZEŚNIA – NOWE ROZPORZĄDZENIA



**KOMUNIKAT DOSTĘPNY NA STRONIE MINISTERSTWA
EDUKACJI NARODOWEJ (WWW.GOV.PL/WEB/EDUKACJA)
WSKAZUJE NA TRZY WARIANTY FUNKCJONOWANIA
SZKÓŁ I PLACÓWEK W OKRESIE PANDEMII W SYTUACJI
WYSTĄPIENIA ZAKAŻENIA NA DANYM TERENIE: NA JAKI
SCENARIUSZ POWINNI BYĆ PRZYGOTOWANI DYREKTORZY?**

MICHAŁ ŁYSZCZARZ

Ekspert prawa oświatowego i samorządu terytorialnego. Współautor komentarzy do ustawy o systemie oświaty oraz szeregu publikacji z zakresu prawa oświatowego i samorządowego. Wieloletni pracownik Wydziału Nadzoru Prawnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Obecnie zatrudniony w Wydziale Oświaty Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej.



Wariant A – tradycyjna forma kształcenia

W szkole funkcjonuje tradycyjne kształcenie. Obowiązują wytyczne GIS, MZ i MEN dla szkół i placówek oświatowych.

W przypadku wystąpienia zagrożenia epidemiologicznego dyrektor szkoły, po uzyskaniu pozytywnej opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego i za zgodą organu prowadzącego, będzie mógł częściowo lub w całości zawiesić stacjonarną pracę szkół i placówek. Wówczas dopuszczalne będą dwa warianty kształcenia: B i C.

Wariant B – mieszana forma kształcenia (hybrydowa)

Dyrektor będzie mógł zawiesić zajęcia grupy, grupy wychowawczej, oddziału, klasy, etapu edukacyjnego lub całej szkoły lub placówki w zakresie wszystkich lub poszczególnych zajęć i prowadzić kształcenie na odległość (zdalne). Będzie to zależało od sytuacji epidemicznej na danym terenie, w danej szkole czy placówce. Decyzję podejmie dyrektor po uzyskaniu zgody organu prowadzącego i otrzymaniu pozytywnej opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Opinie te – z uwagi na konieczność podejmowania szybkiej decyzji – będzie można uzyskać pisemnie, ustnie, za pomocą maila, telefonu.

Wariant C – kształcenie zdalne

Dyrektor szkoły, placówki podejmuje decyzję o zawieszeniu zajęć stacjonarnych na określony czas i wprowadzeniu

w całej szkole kształcenia na odległość (edukacji zdalnej). Konieczna będzie w tym przypadku zgoda organu prowadzącego i pozytywna opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Minister Edukacji Narodowej nadal zachowuje uprawnienie do ograniczenia zajęć w szkołach na terenie kraju.

W ślad za tymi założeniami idą wprowadzane obecnie rozwiązania prawne.

Pierwszym z nich jest nowelizacja rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1166). W § 18 rozporządzenia wprowadzono ust. 2a–2c, na podstawie których dyrektor, za zgodą organu prowadzącego i po uzyskaniu pozytywnej opinii właściwego inspektora sanitarnego, może zawiesić zajęcia na czas oznaczony, jeżeli ze względu na aktualną sytuację epidemiologiczną może być zagrożone zdrowie uczniów.

Zarówno zgoda organu prowadzącego, jak i opinia sanepidu mogą być wydane także ustnie, telefonicznie, za pomocą środków komunikacji elektronicznej lub za pomocą innych środków łączności. W takim jednak przypadku treść zgody lub opinii powinna być utrwalona w formie protokołu, notatki, adnotacji lub w inny sposób. Zawieszenie zajęć może dotyczyć w szczególności grupy, grupy wychowawczej, oddziału, klasy, etapu edukacyjnego lub całej szkoły lub placówki, w zakresie wszystkich lub poszczególnych zajęć.

O zawieszeniu zajęć należy powiadomić właściwego kuratora, a jeżeli zawieszenie dotyczy szkoły niepublicznej – również właściwą jednostkę samorządu, czyli organ rejestrowy.

Kolejne istotne dla dyrektora zmiany zostały wprowadzone na mocy nowelizacji rozporządzenia w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz. U. z 2020 r., poz. 493).

Najistotniejsza dla dyrektora jest treść znowelizowanego § 1 ust. 1 rozporządzenia, który określa zadania dyrektora w okresie zawieszenia zajęć wprowadzonego po 1 września 2020 r. Zgodnie z tą regulacją dyrektor jednostki systemu oświaty odpowiada za organizację realizacji zadań tej jednostki, w tym zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość lub innego sposobu realizacji tych zajęć, w szczególności:

- ustala, czy uczniowie i nauczyciele mają dostęp do infrastruktury informatycznej, oprogramowania i internetu, umożliwiających interakcję między uczniami a nauczycielami prowadzącymi zajęcia;
- ustala, we współpracy z nauczycielami, technologie informacyjno-komunikacyjne wykorzystywane przez nauczycieli do realizacji zajęć;
- określa zasady bezpiecznego uczestnictwa w zajęciach w odniesieniu do ustalonych technologii informacyjno-komunikacyjnych;
- ustala, we współpracy z nauczycielami, źródła i materiały niezbędne do realizacji zajęć, z których uczniowie mogą korzystać;
- ustala z nauczycielami potrzebę modyfikacji odpowiednio zestawu programów wychowania przedszkolnego lub szkolnego zestawu programów nauczania oraz, w razie potrzeby, modyfikuje ten zestaw;
- ustala, w porozumieniu z radą pedagogiczną i radą rodziców, potrzebę modyfikacji w trakcie roku szkolnego realizowanego programu wychowawczo-profilaktycznego oraz, w razie potrzeby, modyfikuje ten program;
- ustala, we współpracy z nauczycielami, tygodniowy zakres treści nauczania z zajęć wynikających z ramowych planów nauczania dla poszczególnych typów szkół do zrealizowania w poszczególnych oddziałach klas (semestrów) oraz tygodniowy zakres treści nauczania z zajęć realizowanych w formach pozaszkolnych, uwzględniając w szczególności:
 - równomierne obciążenie uczniów w poszczególnych dniach tygodnia,
 - zróżnicowanie zajęć w każdym dniu,
 - możliwości psychofizyczne uczniów podejmowania intensywnego wysiłku umysłowego w ciągu dnia,
 - łączenie przemienne kształcenia z użyciem monitorów ekranowych i bez ich użycia,
 - ograniczenia wynikające ze specyfiki zajęć,
 - konieczność zapewnienia bezpieczeństwa wynikającego ze specyfiki realizowanych zajęć;
- ustala, we współpracy z nauczycielami, sposób potwierdzania uczestnictwa uczniów na zajęciach oraz sposób i termin usprawiedliwiania nieobecności uczniów na zajęciach edukacyjnych;
- zapewnia każdemu uczniowi lub rodzicom możliwość konsultacji z nauczycielem prowadzącym zajęcia oraz przekazuje im informację o formie i terminach tych konsultacji;
- ustala, we współpracy z nauczycielami, sposób monitorowania postępów uczniów oraz sposób weryfi-

kacji wiedzy i umiejętności uczniów, w tym również informowania uczniów lub rodziców o postępach uczenia w nauce, a także uzyskanych przez niego ocenach;

- ustala warunki i sposób przeprowadzania egzaminu klasyfikacyjnego, egzaminu poprawkowego, egzaminu semestralnego i sprawdzianu wiadomości i umiejętności oraz warunki i sposób ustalania rocznej oceny klasyfikacyjnej zachowania w przypadku wniesienia zastrzeżenia do trybu ustalenia tej oceny, o których mowa w rozdziale 3a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2020 r., poz. 1327), a także warunki i sposób zaliczania zajęć realizowanych w formach pozaszkolnych;
- ustala warunki, sposób oraz terminy przeprowadzania egzaminów dyplomowych, o których mowa w rozdziale 3a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, w szkołach artystycznych, w których są przeprowadzane te egzaminy;
- przekazuje uczniom, rodzicom i nauczycielom informację o sposobie i trybie realizacji zadań tej jednostki, w szczególności w zakresie organizacji kształcenia specjalnego, pomocy psychologiczno-pedagogicznej, indywidualnego obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego, indywidualnego nauczania, zajęć rewalidacyjno-wychowawczych, zajęć wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka lub zajęć, o których mowa w art. 165 ust. 7 i 10 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe;
- koordynuje współpracę nauczycieli z uczniami lub rodzicami, uwzględniając potrzeby edukacyjne i możliwości psychofizyczne dzieci i uczniów, w tym dzieci i uczniów objętych kształceniem specjalnym, indywidualnym obowiązkowym rocznym przygotowaniem przedszkolnym lub indywidualnym nauczaniem, dzieci objętych wczesnym wspomaganie rozwoju lub uczęszczających na zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze oraz potrzeby osób uczęszczających na zajęcia, o których mowa w art. 165 ust. 7 i 10 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe.

Nowym rozwiązaniem jest również przepis § 4 ust. 1a rozporządzenia, zgodnie z którym w okresie ograniczenia funkcjonowania jednostki systemu oświaty praktyki zawodowe uczniów techników, szkół policealnych i branżowych szkół II stopnia mogą zostać zaliczone również w przypadku, gdy uczeń:

- posiada doświadczenie w danym zawodzie lub realizował działania w zakresie wolontariatu, o którym mowa w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o dzia-

łalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2020 r., poz. 1057), których zakres i wymiar można zaliczyć na poczet realizacji praktyk zawodowych,

- zrealizował staż zawodowy u pracodawcy lub przedsiębiorcy lub w indywidualnym gospodarstwie rolnym w ramach regionalnych programów operacyjnych, o których mowa w ustawie z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. z 2019 r., poz. 1295 i 2020), którego zakres i wymiar można zaliczyć na poczet realizacji praktyk zawodowych,
- zrealizuje praktyki zawodowe w formie projektu edukacyjnego, we współpracy z pracodawcą lub osobą prowadzącą indywidualne gospodarstwo rolne, lub w formie wirtualnego przedsiębiorstwa.

Dyrektor powinien również zwrócić uwagę na regulacje dotyczące nadzoru pedagogicznego sprawowanego w razie wprowadzenia nauki zdalnej.

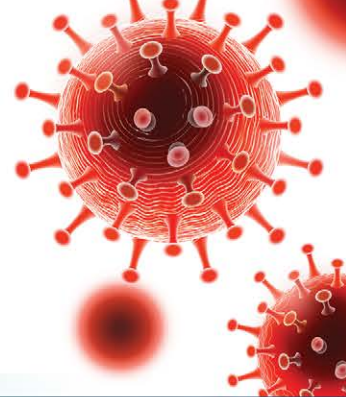
Zgodnie z nową treścią § 6 ust. 1 rozporządzenia MEN z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, w okresie ograniczenia funkcjonowania jednostki systemu oświaty nadzorowi pedagogicznemu sprawowanemu przez właściwe organy podlega w szczególności organizacja zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość lub innego sposobu realizacji tych zajęć oraz stopień obciążenia uczniów realizacją zleconych zadań.

Co do czasu pracy nauczycieli, to w okresie nauki zdalnej pozostanie on na poziomie określonym w arkuszu organizacji. Zgodnie z § 7 rozporządzenia zajęcia realizowane z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość lub innego sposobu realizacji tych zajęć nauczyciel realizuje w ramach obowiązującego go tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z uczniami albo na ich rzecz, a w przypadku godzin zajęć realizowanych powyżej tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych – w ramach godzin ponadwymiarowych.

Dyrektor jednostki systemu oświaty ustala zasady zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć realizowanych z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość lub innego sposobu realizacji tych zajęć.

PRZYŁBICEOCHRONNE

ATESTOWANE PRZYŁBICE OCHRONNE CHRONIĄCE PRZECIW SARS-COV-2



NAKLAD	CENA ZA SZT.
5	19,5zł
10	19zł
15	18,5zł
20	18zł
25	17,5zł
30	17zł
40	16,5zł
50	16zł
60	15,5zł
70	15zł
100	14,5zł
150	14,3zł
200	14zł
300	13,8zł
400	13,5zł
500	13zł

WSZYSTKIE PODANE CENY SĄ CENAMI NETTO. DO KWOTY NALEŻY DOLICZYĆ PODATEK VAT 23%

Polskie przyłbice ochronne z atestem Centralnego Instytutu Ochrony Pracy- Państwowego Instytutu Badawczego.

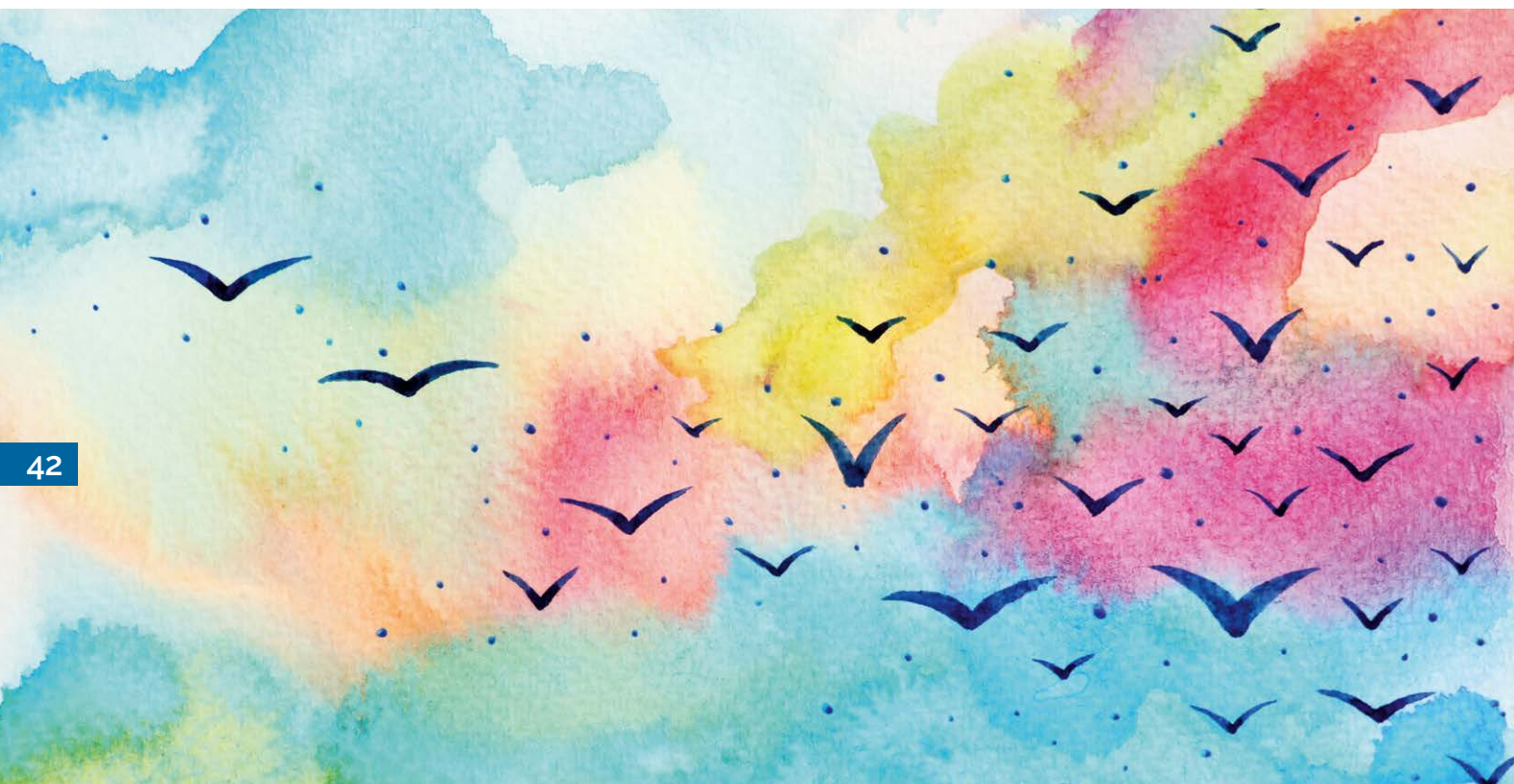
Zgodnie z opinią Ministra Zdrowia przyłbice ochronne można stosować zamiast maseczek.

e-mail: covid@przylbiceochraniajace.pl

tel. 574 402 217

WWW.PRZYLBICEOCHRANIAJACE.PL

KRYZYS EPIDEMICZNY W SZKOLE – DYNAMIKA I KONSEKWENCJE



42

ALEKSANDRA KUBALA-KULPIŃSKA

Pedagog, terapeuta, trener, autorka programów profilaktycznych, materiałów szkoleniowych oraz publikacji dla rodziców, uczniów i nauczycieli, coach, pedagog specjalny w zakresie pracy z uczniem z autyzmem i ZA, certyfikowany doradca w zakresie wysokiej wrażliwości

Obecny rok szkolny pokaże nam skalę indywidualnych problemów uczniów oraz pozwoli zaobserwować konsekwencje zdalnego nauczania i izolacji społecznej. Powinniśmy mieć świadomość, że globalny kryzys zdrowotny nadal trwa i być może będziemy musieli ponownie wykazać się umiejętnością pracy zdalnej. Jeśli do tego dojdzie, warto podkreślać

zarówno nauczycielom, jak i rodzicom, że rzeczywistość w stanie pandemii to nie czas na jakieś wielkie dokonania, wymagania, wyzwania, ponieważ one generują nadmierny stres; to czas, w którym powinniśmy troszczyć się o siebie, dbać o własne zasoby i o relacje, bo tylko w ten sposób mamy szansę zbudować pewnego rodzaju tarczę obronną w postaci odporności, która pomoże nam podjąć walkę z koronawirusem.

Sytuacja dzieci i młodzież podczas pandemii

Bezpośrednio po ogłoszeniu zamknięcia szkół dzieciom i młodzieży towarzyszyły radość, euforia i ogólne szczęście. Szkoła jest obowiązkiem, a mało która osoba lubi obowiązki, więc każda szansa na możliwość ich niewypełnienia jest atrakcyjna. Ten pozy-



ŚWIAT NADAL MIERZY SIĘ Z POWAŻNYM PROBLEMEM, JAKIM JEST PANDEMIA KORONAWIRUSA. DUŻA CZĘŚĆ SPOŁECZEŃSTWA JEST ZDEZORIENTOWANA, ODCZUWA STRACH CZY NIEPOKÓJ; TO WSZYSTKO SPOWODOWANE JEST UTRATĄ KONTROLI NAD WŁASNYM ŻYCIEM I BRAKIEM POCZUCIA BEZPIECZEŃSTWA. TAKA SYTUACJA NIGDY WCZEŚNIEJ SIĘ NIE ZDARZYŁA, STĄD NASZ LĘK PRZED NIEZNANYM, KTÓRY JEST NATURALNĄ REAKCJĄ, I BRAK POMYSŁU NA WŁASNE MIEJSCE W TYM WSZYSTKIM. NIEZWYKLE WAŻNĄ KWESTIĄ JEST UDZIELENIE WSPARCIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNEGO

tywny stan nie trwał jednak długo, ponieważ oprócz ograniczenia działalności placówek wprowadzono społeczną izolację, co okazało się bardzo dotkliwe w skutkach i wywołało emocje typowe dla sytuacji kryzysowej. W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że kryzys pojawia się nagle, w wyniku nieprzewidzianych okoliczności, i charakteryzuje się tym, że dotychczasowe strategie przestają być skuteczne. W przypadku pandemii większość społeczeństwa, niezależnie od wieku, doświadczyła podobnych trudnych emocji. Tyle że analizując stany dzieci i młodzieży, warto podkreślić, że ich przeżycia w dużej mierze zależą od buforu, w którego skład wchodzi środowisko (rodzina, bliższe i dalsze otoczenie) oraz czynniki wewnętrzne, czyli te dotyczące samej jednostki, np. cechy osobowości.

Dynamika kryzysu

Każdy kryzys ma swoją dynamikę, przechodzimy go poprzez następujące etapy:

- Doświadczenie napięcia jako konsekwencja narastających w nas emocji (lęku, niepewności, złości i gniewu itp.). Prowadzi to do uruchomienia naszych zwykłych reakcji adaptacyjnych (poszukiwanie informacji, racjonalizacja, poszukiwanie wsparcia u bliskich, uciekanie w czynności zastępcze itp.). Napięcie może objawiać się niemal obsesyjnym śledzeniem przyrostu zachorowań w Polsce i na świecie,

czasem nawet kosztem zaniechania codziennych obowiązków. Nasze rozmowy dotyczą głównie pandemii i jej scenariuszy na przyszłość. Mogą pojawić się też reakcje zupełnie przeciwne – ucieczka od rzeczywistości w oglądanie seriali, granie w gry komputerowe, po to, żeby nie myśleć o sytuacji zewnętrznej.

- Tkwienie w sytuacji, która się nie zmienia, a bodźce ciągle do nas napływają, sprawia, że napięcie w nas narasta. Dochodzi do tego świadomość, że nasze metody radzenia sobie z sytuacją nie są skuteczne. Refleksja ta powoduje, że pojawia się w nas poczucie bezradności i frustracji. Po pierwszych próbach zaadaptowania uświadomiamy sobie, że sytuacja szybko się nie poprawi, a nasze pomysły na poradzenie sobie z nią nie do końca się sprawdzają.
- Narasta w nas dyskomfort, który sprawia, że sięgamy po nadzwyczajne środki wewnętrzne lub zewnętrzne (zmieniamy perspektywę spojrzenia na problem, weryfikujemy cele życiowe, szukamy oparcia w autorytetach lub instytucjach, staramy się zrobić coś pożytecznego dla innych, szukamy pomocy u specjalistów itp.). Powyższe działania dają nam poczucie stabilizacji i odzyskiwania kontroli nad życiem, objawy ulegają złagodzeniu. Skoro pandemia nie przemija, a proste sposoby na poradzenie sobie z jej konsekwencjami nie działają, rozpoczynamy proces przebudowywania naszych celów – nie mo-

żemy mieć tego, co chcemy, to zaczynamy wykorzystywać to, co mamy. W codziennym życiu przekłada się to na nadrabianie zaległości.

- Jeśli w trzecim etapie kryzys nie ulegnie złagodzeniu, to przechodzi on w ostrą fazę, która przyjmuje postać poważnych dysfunkcji w zachowaniu i/lub utraty kontroli emocjonalnej. Czwarta faza radzenia sobie z kryzysem jest właściwie doświadczaniem konsekwencji niemożności poradzenia sobie z istniejącą sytuacją. Jeśli nie opanujemy narastających emocji, nie znajdziemy nowych sposobów realizacji celów lub nie wyznaczmy sobie nowych atrakcyjnych celów życiowych, to zasoby nasze wygasają i popadamy w marazm oraz bezradność. Może to zaowocować depresyjnymi myślami, niestabilnością emocjonalną (która może przejawiać się w postaci nerwic, fobii, psychosomatyzacji) lub nadużywaniem substancji psychoaktywnych.

Konsekwencje kryzysu w zależności od sytuacji ucznia

Warto podkreślić, że każda osoba posiada indywidualne predyspozycje, zasoby, potrzeby, różnorodną sytuację życiową, co powoduje, że konsekwencje obecnego stanu nie będą jednakowe dla wszystkich. Analizując literaturę przedmiotu, możemy wyodrębnić trzy główne grupy uczniów.

[1] Uczniowie posiadający bogate zasoby – w tej grupie znajdują się dzieci wspierane przez rodzinę i przyjaciół, ponadto są to osoby realizujące własne pasje, rozwijające zainteresowania, co wpływa na konstruktywne spędzanie czasu wolnego i rozładowanie napięcia. Wszelkie niepowodzenia nie są u nich podstawą do frustracji, a raczej do wyciągnięcia wniosków i podejmowania nowych innych wyzwań czy aktywności. Dzięki tym zasobom radzenie sobie z kryzysem nie powoduje trudności.

[2] Uczniowie mający duże wsparcie ze strony rodziny, ale posiadający jednocześnie deficyty społeczne i osobiste – to osoby, które nie posiadają stabilnej samooceny, dowartościowują się poprzez szkolną aktywność, dlatego przerwa w nauce jest dla nich szczególnie trudna. Mają tendencje do zamykania się, porównują się do innych, dominuje u nich krytyczna samoocena. Nawiązywanie i podtrzymywanie relacji rówieśniczych nie jest ich mocną stroną. Niezwykle istotną kwestią jest udzielenie im wsparcia informacyjnego oraz emocjonalnego.

[3] Uczniowie nieposiadający odpowiedniego wsparcia rodziny – charakterystyczne dla tych osób jest szukanie oparcia poza rodziną (najczęściej w środowisku rówieśniczym), tam też zaspokajają większość swoich potrzeb. Powodem takiego stanu rzeczy mogą być utrudnione relacje rodzinne lub też dużo poważniejsze problemy (rodzina dysfunkcyjna, uzależnienia, przemoc, choroby). Grupa rówieśnicza jest przestrzenią do rozładowania emocji, podważania samooceny i budowania poczucia własnej wartości. Te osoby z dużą trudnością przechodziły przez społeczną izolację i skutki tego mogą odczuwać przez długi czas. Brak oparcia w rodzinie i konieczność wspólnego przebywania bez możliwości „ucieczki” jest źródłem negatywnych emocji, które nie miały ujścia, ponieważ zostały odebrane tym osobom „wolność” i sposobność na odreagowanie. Ponadto często zdarza się, że dzieci w tych rodzinach doświadczają krzywdy od osób dorosłych, co jeszcze bardziej pogarsza ich psychiczną kondycję. W konsekwencji dzieci te pozostawione są samym sobie w tej trudnej sytuacji i silnie odczuwają skutki kryzysu zarówno związanego z pandemią, jak i tego rodzinnego. Naszym obowiązkiem jest otoczyć te dzieci opieką nie tylko podczas ich pobytu w szkole, lecz także w trakcie ewentualnej ponownej izolacji.

Wnioski z badania sytuacji uczniów i nauczycieli w okresie edukacji zdalnej

Od 12 maja do 12 czerwca 2020 r. w 34 szkołach podstawowych i ponadpodstawowych z całej Polski realizowane było badanie online „Zdalne nauczanie a adaptacja do warunków społecznych w czasie epidemii koronawirusa”². W każdej szkole badaniu zostali poddani:

- uczniowie klas VI–VIII szkół podstawowych oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych (liceów, techników, liceów zawodowych);
- rodzice badanych uczniów – przy czym kwestionariusz badania wypełniał tylko jeden rodzic/opiekun w gospodarstwie domowym;
- nauczyciele wszystkich przedmiotów prowadzący zajęcia w klasach badanych uczniów.

Najważniejsze wnioski z przeprowadzonych badań:

- Uczniowie, rodzice oraz nauczyciele twierdzą, że ich aktualne samopoczucie psychiczne oraz fizyczne jest gorsze w porównaniu do czasu sprzed pandemii.

- Obniżenie samopoczucia psychicznego oraz fizycznego dotyka przede wszystkim nauczycieli, w drugiej kolejności rodziców. Czas spędzony przed ekranem i w internecie w okresie zdalnego nauczania zasadniczo wzrósł w grupie badanych uczniów i nauczycieli. Dotyczy to nie tylko dni powszednich, lecz także weekendów.
- Wśród uczniów, rodziców i nauczycieli widoczne są wyraźne symptomy nadużywania mediów cyfrowych. Przemęczenie, przeładowanie informacjami, niechęć do korzystania z komputera i internetu oraz rozdrażnienie z powodu ciągłego używania technologii informacyjno-komunikacyjnych to najczęściej występujące objawy zmęczenia cyfrowego. Ponad połowa rodziców twierdzi, że psychicznie czuje się dużo gorzej lub trochę gorzej w porównaniu do czasu sprzed pandemii koronawirusa, a nieco ponad 45% z nich uważa, że pogorszeniu uległo również ich zdrowie fizyczne. Prawie 1/3 uczniów biorących udział w badaniu często lub cały czas odczuwała smutek (28,9%), samotność (27,4%) oraz przygnębienie (28,4%). Po zamknięciu szkół prawie połowa uczniów (49,5%) i nauczycieli (51%) wskazała, że w dni robocze korzysta z internetu dziennie 6 godzin lub więcej. Prawie co trzeci uczeń (28,4%) oraz nauczyciel (29,5%) korzysta z internetu 6 godzin lub więcej również w weekendy. Warto wskazać, że wzrost czasu ekranowego w grupie badanych uczniów i nauczycieli – w porównaniu do czasu sprzed pandemii koronawirusa – dotyczy przede wszystkim korzystania z internetu w ciągu tygodnia.

Warto podkreślić, że prowadzone badania jasno wskazują, że czas edukacji zdalnej jest okresem trudnym, nie tylko ze względu na nową formułę prowadzonych zajęć, ale przede wszystkim z powodu cyfrowego przemęczenia. Wydłużony czas ekranowy, przeładowanie informacjami, jak również izolacja od kolegów i koleżanek mogą obniżać samopoczucie psychiczne i fizyczne badanych osób. Chcąc poprawić zaistniałą sytuację, należałoby rozpocząć rzetelną dyskusję na temat negatywnych konsekwencji związanych z nadużywaniem nowych technologii. Zachowanie odpowiedniego poziomu higieny cyfrowej – w szczególności w okresie zdalnej edukacji – jest kluczem dla poprawy koncentracji, podniesienia wyników w nauce oraz samej jakości nauczania. Jedną z koniecznych zmian jest wypracowanie strategii umożliwiającej realizację procesu uczenia się z wykorzystaniem technologii w minimalnym stopniu.

Mimo iż pozornie mogłoby się wydawać, że cyfrowi tubylcy będą zachwyceni zaistniałą sytuacją, to jest wręcz przeciwnie – połowa badanych uczniów ocenia lekcje prowadzone zdalnie jako mniej atrakcyjne niż przed pandemią. Dodatkowo wielu uczniów uważa, że ich relacje z rówieśnikami, nauczycielami, wychowawcami były dużo lepsze przed panowaniem wirusa.

- To czas próby również dla nauczycieli, którzy wskazali sytuacje powodujące największe trudności:
- Kontakt cyfrowy może zacierać granice między pracą a życiem prywatnym.
- Komunikowanie się za pomocą mediów może również przyczyniać się do pogorszenia jakości życia.
- Niektórzy poza brakiem granic wskazują także na ograniczenia w pracy z pewnymi grupami uczniów i z uwagi na brak dostępu do odpowiednich pomocy.
- Problemy ze sprzętem i miejscem do pracy oraz konieczność korzystania z własnych zasobów finansowych w celach pracowniczych przekładają się również na relacje rodzinne nauczycielek i nauczycieli, kiedy mówią, co zmieniło się w stosunku do czasu sprzed pandemii.

Brak relacji fizycznej, twarzą w twarz, bez korzystania z ekranów, dłuższy czas poświęcony na pracę odbijają się, zdaniem niektórych, nie tylko na ich zdrowiu fizycznym, lecz także ogólnym dobrostanie.

Przed nami trudny czas i jedna wielka niewiadoma, nie jesteśmy bowiem w stanie przewidzieć tego, co wydarzy się za kilka dni czy tygodni. Niewykluczone, że ponownie będziemy musieli realizować zdalne nauczanie z uwagi na intensywność rozprzestrzeniania się wirusa. Należy również pamiętać, że dla wielu to czas ponownej adaptacji i rozwiązywania problemów, które pojawiły się na skutek ograniczenia działalności szkół. Dlatego warto przez pierwsze miesiące kierować się zasadą, że najważniejsze są potrzeby psychologiczne naszych uczniów, a dopiero później dydaktyka. Zauważmy, że uczeń mający problemy natury psychologicznej nie będzie w stanie w pełni wywiązywać się z zadań edukacyjnych, a proces uczenia się będzie u niego przebiegał znacznie gorzej.

[BIBLIOGRAFIA]

- 1 W. Poleszak, J. Pyżalski, Psychologiczna sytuacja dzieci i młodzieży w dobie epidemii, w: J. Pyżalski (red.), Edukacja w czasach pandemii wirusa Covid-19, EduAkcja, Warszawa 2020.
- 2 G. Ptaszek, M. Bigaj, M. Dębski, J. Pyżalski, G.D. Stunża, Zdalna edukacja – gdzie byliśmy, dokąd idziemy? Wstępne wyniki badania naukowego „Zdalne nauczanie a adaptacja do warunków społecznych w czasie epidemii koronawirusa”, Warszawa 2020.

Wszy! Gnidy! Bez paniki!

Mamy wszy

Cześć, mam na imię Zosia. A to jest moje przedszkole. Bardzo lubię tu przychodzić. Pani Ela wywiesiła na tablicy plakat, ponieważ niektóre dzieci mają wszy. Moja mama mówi, że to takie małe owady podobne do komarów, ale bez skrzydeł. Nie są niebezpieczne, ale niestety irytujące. Ich ukąszenia mogą powodować swędzenie skóry głowy, co jest nieprzyjemne. Teraz musimy się ich pozbyć i wszyscy rodzice muszą sprawdzić, czy dzieci nie mają wszy.



UWAGA!



WSZY

PRZEDSZKOLE





Jak się to zaczęło

Henio jest moim przyjacielem. Bardzo lubię się z nim bawić. Czasami mówi mi do ucha śmieszne rzeczy i oboje się śmiejemy. Gdy nasze głowy są blisko, wszy podróżują z głowy na głowę. Moja mama powiedziała, że w ciągu minuty mogą przejść 23 cm.



47

Sprawdzanie głowy

Moja mama również sprawdza, czy mam na głowie wszy. Na początku zwilżyła mi włosy wodą i przeglądała je krok po kroku robiąc na głowie przedziatki. Sprawdzanie zajmuje dużo czasu, ponieważ wszy są bardzo małe, a trzeba sprawdzić kosmyk po kosmyku. Podobno najbardziej lubią siedzieć za uszami i z tyłu głowy. Tam czują się jak w domu i zawsze mieszkają z rodziną, żeby nie czuły się samotne.



Wszy mają wielkość 2-3,5 mm, wyposażone są w 6 chwytnych odnóży. Kształtem przypominają ziarno sezamu.



Gnidy są koloru białobrazowego i mają wielkość ziarenka piasku. Są mocno przytwierdzone do włosów.

Jak pozbyć się wszy

Okazało się, że ja też mam wszy, tak samo jak Henio. Moja mama kupiła w aptece specjalny preparat na wszy i gnidy, który jest odpowiedni dla dzieci. Spryskała mi dokładnie włosy i wmasowała płyn. Bardzo mi się to podobało. Mówi, że szybko rozprawi się z problemem. Miała rację, 10 minut i wszy z głowy! Wszystkie wszy zostały schwytane. Później czesała mi włosy kosmyk po kosmyku, aby wycesać niechcianych lokatorów i umyła głowę moim ulubionym szamponem. Zrobiliśmy dużo piany i śmieszne różki na głowie.

Pozbycie się wszy jest możliwe przy użyciu specjalnego preparatu dostępnego w aptece bez recepty. Wskazana jest również kontrola na głowie wszystkich członków rodziny. Ważne jest, by wszyscy zostali poddani leczeniu w tym samym czasie.

Jak zapobiegać wszawicy

Cieszę się, że tak szybko pozbyliśmy się wszy. Moja koleżanka Ania nie miała wszy, a jej mama poradziła mojej mamie, żeby sprawdzać włosy i stosować codziennie specjalny preparat. Teraz przed wyjściem do przedszkola moja mama spryskuje mi włosy pachnącą mgiełką, żeby wszy nie wróciły na moją głowę. Mama Henia też kupiła **PREVELissa** w aptece. Teraz znów możemy się razem bawić.



PRZEDSZKOLE



By skutecznie pozbyć się wszawicy i jej zapobiegać konieczne jest zaangażowanie wszystkich, zarówno rodziców, opiekunów jak i kadry pedagogicznej. Jedynie konsekwentne, wspólne działanie przyniesie pożądany efekt i wyeliminowanie problemu.

Więcej informacji znajdziesz na www.wszyzglowy.pl

P.S. NIE MA TEGO ZŁEGO, CO BY NA DOBRE NIE WYSZŁO!

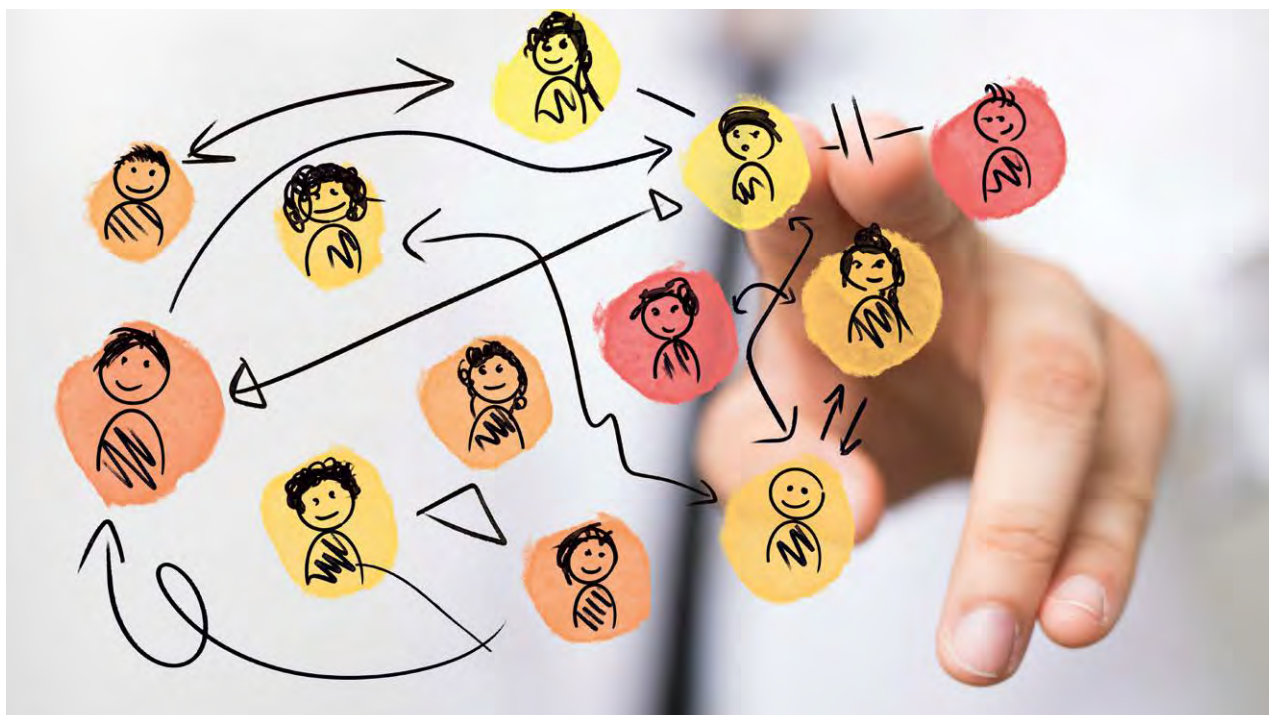


WIRUS SARS-COV-2 WYWRÓCIŁ DO GÓRY NOGAMI ŻYCIE SZKOLNEJ SPOŁECZNOŚCI. NAUCZYCIELE NAJPIERW ZOSTALI ZOBOWIĄZANI DO BYCIA W GOTOWOŚCI, E-POWTARZANIA I UTRWALANIA Z UCZNIAMI PRZEROBIONEGO MATERIAŁU, A NASTĘPNIE DO PROWADZENIA Powszechnego Zdalnego Kształcenia, Realizacji podstawy programowej i oceniania uczniów. RZECZ JASNA ONLINE. OD TEGO MOMENTU E-SZKOŁA W POLSKIM WYDANIU STAŁA SIĘ PRZYSŁOWIOWYM „CHŁOPCEM DO BICIA”.

50

MAŁGORZATA ŁOSKOT

Redaktor prowadząca czasopisma „Głos Pedagogiczny”, pedagog specjalny, socjoterapeuta, autorka popularnych programów szkoleniowych dla nauczycieli oraz programów profilaktycznych dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Wieloletni pedagog w poradni psychologiczno-pedagogicznej oraz w Publicznym Gimnazjum nr 2 w Strzelcach Opolskich. Czynnie angażuje się w pomoc dzieciom z rodzin dysfunkcyjnych.



Media grzmiąły: *Zdalne lekcje czy zdalne wydawanie poleceń? Uczniowie, rodzice i nauczyciele ofiarami chaosu, jaki tworzy MEN* („Wysokie Obcasy” z 24 marca 2020 r.), *Zdalne lekcje to prowizorka* („Gazeta Wyborcza” z 26 marca 2020 r.). Rodzice gremialnie narzekali: *Ja mam trójkę dzieci i jeden komputer, można zwariować... To nie zdalne nauczanie, tylko zdalne zadawanie przez Librusa... Nauczyciele przetrzucili wszystko na moje barki, mam rzucić pracę, żeby ogarniać lekcje dzieci?...* Uczniowie im wtórowali: *Strona internetowa, z której pani każe nam często się uczyć, prawie ciągle się zaczyna... Nauczyciele zasypują nas zadaniami, na lekcjach nigdy tyle nie robiliśmy...* Nauczyciele skarżyli się na słabe łącza internetowe, częste awarie dzienników elektronicznych, brak jasnej komunikacji ze strony dyrekcji i bałagan organizacyjny. W szybkim sondażu WSPS („Gazeta Wyborcza” z 27 marca 2020 r.) aż 72% spośród 350 nauczycieli przyznało, że uczniowie nie mają odpowiedniego sprzętu, dostępu do oprogramowania i infrastruktury do e-lekcji, 70% uważało, że uczniowie nie mają odpowiednich warunków w domu do prowadzenia regularnej nauki na odległość. Nic dziwnego, że 73% nauczycieli realizowało zdalne kształcenie tylko z wykorzystaniem e-maila, 34% wykorzystując wideokonferencje, a 11% nie prowadziło żadnych zajęć zdalnych.

Tak właśnie w pierwszych tygodniach wyglądało zdalne nauczanie. Pełne chaosu, niepotrzebnych napięć i konfliktów na linii uczniowie – nauczyciele – rodzice, wzajemnych pretensji, oskarżeń i frustracji.

Aż coś zaczęło drgać...¹

Nagle, z dnia na dzień, odgórnymi decyzjami przeniesiono do internetu setki tysięcy nauczycieli, miliony uczniów i ogromne ilości treści, które nie są zdigitalizowane. Minął tydzień, drugi i trzeci i rozpoczął się proces spektakularnych zmian. Dotyczyły one nie tylko spraw organizacyjnych i technicznych, usprawniających realizację zdalnego nauczania, lecz także kwestii mentalnych. W oświatowych czeluściach pojawiło się światło optymizmu.

Po pierwsze: wielu nauczycieli otwarcie wyartykułowało potrzebę doskonalenia się, zdobywania nowych umiejętności z zakresu TIK. Mieli odwagę razem z uczniami (często też z ich rodzicami) uczyć się korzystania z nowoczesnych technologii, a sposoby współpracy i otwartej wymiany, które wypracowali w tym czasie, zostaną z nimi na dłużej. Na dobre i na złe.

Pracując w sieci i z domu, nauczyciele przejęli inicjatywę, stali się edukacyjnym „sterem, okrętem, żeglarzem”. Samodzielnie mogli decydować o metodach

i formach pracy ze swoimi uczniami, o tym, co i w jaki sposób im proponować, by wyzwolić w nich nie tylko motywację do nauki, lecz także poczucie odpowiedzialności za jej przebieg. Odnaleźli w sobie indywidualny twórczy potencjał i ogromne pokłady kreatywności. Nauczyli się – mimo braku metodologii zdalnego nauczania – przygotowywać lekcje w zupełnie inny sposób. I to tak, żeby uczeń zrozumiał zagadnienie, nie był zarzucony zadaniami, a jednocześnie by choć w części realizować podstawę programową: *Wpadłam na pomysł, że będę nagrywać filmiki, w których prowadzę lekcje. Uczniowie są zachwyceni, bo widzą swoją panią i mogą razem z nią czytać, rozwiązywać zadania i bawić się. Rodzice szczęśliwi, bo wystarczy, że dadzą dziecku do obejrzenia filmik o takiej porze, jaka im odpowiada, a dzieci już razem ze mną zrobią zadania.*

Przeszli na isticie tutorski model kontaktu z uczniami i ich rodzicami, spersonalizowaną, zindywidualizowaną relację. Na nowo nawiązywali relacje, wzajemnie się poznawali – tym razem w sieci – kierując się integralnym, obejmującym wiedzę, umiejętności i postawy, pełnym rozwojem podopiecznego. Zakładali konto na Facebooku dedykowane tylko swoim uczniom. Starali się wszystkich odszukać, utworzyć grupy klasowe i klasowe czaty, by być ze sobą blisko, towarzyszyć sobie, wspierać się.

Potrąfili dbać o zdrowie psychiczne i fizyczne dzieci i młodzieży i racjonalnie dawkować wiedzę. Zauważać każdego ucznia, pytać, jak się czuje, co słyszą. Za to im chwala. Zrozumieli, że dzieci potrzebują takiej rozmowy, i nie ograniczali się do tematyki związanej z nauczaniem przedmiotem. Uświadomili sobie, że najważniejsze jest, żeby uczniów nie zarzucić setkami prac domowych, ale pokazać im, jak radzić sobie ze stresem, napięciami mięśniowymi: *Kontaktuję się codziennie z uczniami, rodzicami. Odpowiadam na mnóstwo pytań. Staram się, jak mogę, wspierać ich, bo ta izolacja też jest dla nich ciężka... Uczniowie chcą pogadać, tak po ludzku. O tym, że jest im ciężko, że trudno się im zmobilizować do wstania z łóżka, a co dopiero robić jakiś angielski czy biologię? Spędzamy czas online, dbając o siebie, po prostu będąc.*

Ujawnili swoją szczerą tęsknotę za bezpośrednią interakcją z uczniami, za codziennym szkolnym dniem, za dziecięcym gwarem i hałasem, który wcześniej tak im doskwierał: *Za tym, że podchodzą do biurka z różnymi problemami... Brakuje mi widoku moich uczniów, nawet tego gadania na lekcjach.*

Po drugie: niektórym rodzicom z drużyny „bo nauczyciele nic nie robią” otworzyły się oczy. Przebywając

ze swoimi dziećmi w domu – dzień w dzień, przez 24 godziny na dobę – zmuszeni byli poznawać je na nowo, odkrywać blaski i cienie ich osobowości, zachowań, postaw i poglądów. Jednym przyszło zweryfikować dotychczasowe wyobrażenie o supercórce, drudzy – musieli nauczyć się komunikacji z dorastającym, czupurnym synem. Wielu, zapatrzonych tylko we własny rodzicielski wysiłek, zaczęło też zauważać i doceniać pracę nauczycieli swych leniwych, zbuntowanych, nieorganizowanych, roszczeniowych, rozkapryszonych pociech: *Teraz dopiero zdaję sobie sprawę z faktu, ile czasu poświęca Pani naszym dzieciom w szkole... Zrozumiałem, jak ciężko pracują nauczyciele, aby moje dzieci nabrały odpowiedniego wykształcenia i zachowania... Podziwiam Panią za cierpliwość wobec mojego syna, ja sobie nie radzę z jego uporem i grymaszeniem... Już po tygodniu przekonałam się, że nigdy nie zastąpię mojej Kasi jej nauczycieli... Po miesiącu z dziećmi w domu wiem jedno – DZIĘKUJĘ WSZYSTKIM NAUCZYCIELOM. Ich praca jest strasznie ciężka, jak oni dają radę tak na co dzień?*

Po trzecie: uczniowie dość szybko przestawili się na nowe tory nauczania. Poza wyczynami patostreamerów, wulgarnym językiem osób niepożądanych na wirtualnych lekcjach, większość odpowiedzialnie podeszła do e-nauczania oraz samodzielnej pracy w domu. Część po raz pierwszy zauważyła, jak bardzo ich nauczyciele są potrzebni, jak są pomocni: *Dostaliśmy naukę od życia, że trzeba szanować nauczycieli, bo bez nich nawet zrobienie zadania trwa o trzy godziny dłużej niż podczas lekcji..., jak ważny jest dla nich bezpośredni kontakt ze swoimi pedagogami: Tęsknię za Panią wychowawczynią i polonistką, ja chcę do szkoły... Tęsknimy za wspianymi nauczycielami, świetną atmosferą w szkole, najlepszymi przyjaciółmi... Brakuje mi kolegów i koleżanek z ławki i żywo gestykującego nauczyciela... zbawiennego dźwięku szkolnego dzwonka, świdrującego każdy kąt wzroku dyrektora, ciepłego spojrzenia wychowawcy i dwupasmowego ruchu na korytarzu.*

...ku trwałej zmianie

Po raz kolejny dane nam było doświadczyć, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło! Nauczyciele i szkolni specjaliści, choć mocno ich krytykowano, w przeważającej większości odnaleźli się w powszechnym zdalnym nauczaniu, dbając przede wszystkim o to, żeby dzieci czuły się właściwie zaopiekowane i nie były przeciążone e-nauką, a ich rodzice nazbyt sfrustrowani. Udzielali wsparcia społecznego, pomagali budować odporność psychiczną, dbali o relacje i więzi z podopiecznymi, uczyli stosowania

technik relaksacyjnych, zachęcali do podtrzymywania naturalnego, dotychczasowego rytmu dnia.

Eksperyment w postaci zdalnego nauczania, wdrożony na skalę ogólnokrajową znienacka, bez przygotowania, ujawnił także, że uczestniczenie w nim uczniów to nie tylko sprawa odpowiedzialności i zawodowych predyspozycji nauczyciela, lecz także kwestia dobrej woli i możliwości technicznych rodziców. Wielu zrozumiało, jak ważną rolę w edukacji syna czy córki odgrywa ich osobiste zaangażowanie oraz właściwa organizacja rodzinnego życia. Wielu też doceniło niełatwą pracę nauczycieli.

Te doświadczenia, zdobyte z tak ogromnym trudem, nie mogą być zaprzepaszczone. Są dzisiaj ogromną szansą – kto wie, czy nie jedyną – na wprowadzenie do szkół niezwyklej wartości, jakimi są nauczycielska uważność, odwaga bycia sobą, realizowania własnej wizji pracy z dziećmi i młodzieżą, kreatywność, cierpliwość oraz dobra komunikacja z rodzicami.

Drodzy Nauczyciele, Pedagodzy, Wychowawcy – opuszczając mury wirtualnej szkoły i wkraczając znów do tej prawdziwej, pełnej uczniowskiego gwaru, zabierzcie ze sobą koniecznie: wiarę w swoją sprawczość, na nowo odkryty entuzjizm, twórcze myślenie o nauczaniu i wychowaniu oraz empatię, która nadała inny wymiar Waszym relacjom z uczniami i rodzicami. Brawa należą się za to, że pokazaliście dzieciom i młodzieży, jak bardzo są dla Was ważni, że mimo tylu wielotygodniowych ograniczeń ich życie może być piękne, że mogą odkrywać siebie, że wszystko ma jakiś sens i choć to był niezwykle trudny czas, to mogą wyjść z niego mocniejsi, mądrzejsi, dojrzałsi.

Najważniejsze jest, by doświadczenia zdobyte przez członków szkolnej społeczności stały się prawdziwym impulsem do przededefiniowania edukacji, odejścia od ortodoksyjnego traktowania podstawy programowej. Nauczyciel nie musi być dzisiaj tym, który wie wszystko i z przekazanej wiedzy rozlicza ucznia – może być jego mentorem i partnerem. Uczeń nie może być jedynie odbiorcą poczynań i poleceń nauczyciela. Rodzic nie może zrzucić na szkołę całej odpowiedzialności za kształcenie i wychowanie swego dziecka.

Zapewne w wielu szkołach i domach na pewien czas nastąpi powrót do tego, jak było. Ale zacytnik, który się wytworzył, zostanie. Przekonanie, że da się uczyć inaczej, utrwali się po stronie zarówno tych, co zarządzają szkołami i w nich nauczają, jak i tych uczących się oraz ich rodziców.

¹ Cytaty pochodzą z wpisów zamieszczanych w sieci przez nauczycieli, uczniów i rodziców w kwietniu 2020 r.

PROCEDURA PRZYPROWADZANIA I ODBIERANIA DZIECI Z PRZEDSZKOLA/SZKOŁY

Cel procedury: Celem niniejszej procedury jest zapewnienie dziecku bezpiecznych warunków przebywania w Przedszkolu/Szkole Nr w

Zakres procedury: Niniejszy dokument reguluje zasady przyprowadzania i odbierania dzieci z Przedszkola/Szkoły Nr w

Osoby podlegające procedurze: do przestrzegania niniejszej procedury zobowiązani są rodzice dziecka bądź jego prawni opiekunowie oraz nauczyciele i pracownicy Przedszkola/Szkoły.

OPIS PROCEDURY

Procedura przyprowadzania dziecka do Przedszkola/Szkoły

1. Dziecko przyprowadzane jest do Przedszkola/Szkoły przez rodziców (prawnych opiekunów) bądź inne osoby przez nich upoważniane. To oni odpowiadają za bezpieczeństwo dziecka w drodze do Przedszkola/Szkoły, aż do momentu przekazania go nauczycielowi Przedszkola/Szkoły.
2. Dziecko powinno być przyprowadzone do Przedszkola w godzinach od do Potrzebę późniejszego przyprowadzenia dziecka do Przedszkola oraz jego planowaną nieobecność w danym dniu należy zgłosić nauczycielowi grupy osobiście dzień wcześniej lub najpóźniej telefonicznie w tym samym dniu, ale nie później niż do godziny*
3. Rodzice (opiekunowie) lub osoby przez nich upoważnione, przyprowadzając dziecko, mają obowiązek osobiście oddać je pod opiekę odpowiedniego nauczyciela grupy/klasy/świetlicy.
4. Dziecko przyprowadzane do Przedszkola/Szkoły powinno być zdrowe.
5. W trosce o zdrowie innych dzieci nauczyciel, w wyniku podejrzeń o chorobie dziecka, ma prawo odmowy przyjęcia dziecka do Przedszkola/Szkoły lub zażądania zaświadczenia lekarskiego o aktualnym stanie zdrowia dziecka. Takiego samego zaświadczenia może zażądać nauczyciel po dłuższej nieobecności dziecka w Przedszkolu/ Szkole spowodowanej chorobą zakaźną.
6. W okresach wzmożonej zachorowalności na choroby zakaźne, rodzice (opiekunowie) zobowiązani są do stałej kontroli stanu zdrowia swoich dzieci, a nauczyciele do zwracania szczególnej uwagi na ewentualne wystąpienie objawów chorobowych u dzieci. W razie zauważenia takich objawów, nauczyciel informuje niezwłocznie rodziców (opiekunów), którzy są obowiązani odebrać dziecko z Przedszkola/Szkoły.
7. Nauczyciel odbierający dziecko od rodziców ma obowiązek sprawdzić, czy dziecko nie przynosi ze sobą przedmiotów lub zabawek, które mogą stanowić zagrożenie dla innych dzieci.

Procedura odbierania dziecka z Przedszkola/Szkoły

Osoby upoważnione do obioru dziecka z Przedszkola/Szkoły

1. Dziecko jest odbierane z Przedszkola/Szkoły przez swoich rodziców, prawnych opiekunów lub osoby przez nich upoważnione. To oni odpowiadają za bezpieczeństwo dziecka w drodze z Przedszkola/Szkoły od momentu przekazania go przez nauczyciela Przedszkola/Szkoły.
2. Osoby upoważnione przez rodziców (prawnych opiekunów) do obioru dziecka powinny dawać gwarancję zapewnienia dziecku bezpieczeństwa.
3. Rodzice (prawni opiekunowie) mogą upoważnić inną osobę do odebrania dziecka z Przedszkola/Szkoły tylko poprzez pisemne oświadczenie składane Dyrektorowi Przedszkola/Szkoły lub odpowiedniemu nauczycielowi grupy.
4. Upoważnienie powinno być podpisane przez oboje rodziców (prawnych opiekunów) dziecka, chyba że któreś z nich jest pozbawione bądź ma ograniczone lub zawieszona prawa rodzicielskie. Rodzic powo-

łujący się na taką okoliczność ma obowiązek przedstawienia odpisu wyroku dotyczącego władzy rodzicielskiej (bez uzasadnienia).

5. Upoważnienie powinno być złożone nie później niż w dniu i jest ono ważne przez jeden rok.
6. Upoważnienie może być w każdej chwili zmienione lub odwołane.
7. Rodzice (prawni opiekunowie), podpisując upoważnienie, biorą pełną odpowiedzialność za życie i bezpieczeństwo dziecka w czasie jego powrotu do domu z upoważnioną osobą.
8. Rodzice mogą także upoważnić na piśmie określoną osobę dorosłą do jednorazowego odebrania dziecka z Przedszkola/Szkoły
9. Żadna telefoniczna prośba rodzica (prawnego opiekuna) bez pisemnego upoważnienia do wydania dziecka nie będzie uwzględniana.
10. Na prośbę nauczyciela lub innego personelu Przedszkola/Szkoły osoba odbierająca dziecko z Przedszkola/Szkoły powinna okazać dokument potwierdzający jej tożsamość.
11. Osoba odbierająca dziecko z Przedszkola/Szkoły nie może znajdować się pod wpływem alkoholu czy innych substancji odurzających lub w innym stanie, który będzie wskazywał, że nie będzie mogła zapewnić dziecku bezpieczeństwa. W takiej sytuacji personel ma prawo nie wydać dziecka i zatrzymać je w placówce do czasu wyjaśnienia sprawy. O takich okolicznościach niezwłocznie należy powiadomić Dyrektora Przedszkola/Szkoły i jak najszybciej skontaktować się z rodzicami (prawnymi opiekunami) dziecka.

Zasady odbierania dziecka z Przedszkola/Szkoły

1. Rodzice (prawni opiekunowie) lub inne osoby przez nich upoważnione mają obowiązek odebrać dziecko z Przedszkola/ Świetlicy najpóźniej do
2. Rodzice (prawni opiekunowie) lub osoby przez nich upoważnione zobowiązani są odebrać dziecko osobiście od nauczyciela prowadzącego grupę bezpośrednio z sali zabaw lub z ogrodu przedszkolnego, świetlicy, itp. dokładając wszelkich starań, aby fakt odbioru dziecka był odpowiednio zaakcentowany.
3. Obowiązkiem nauczyciela jest upewnienie się, że dziecko jest odbierane przez osobę wskazaną w upoważnieniu.

Postępowanie w przypadku nieodebrania dziecka z Przedszkola

1. W przypadku nieodebrania dziecka z Przedszkola w godzinach funkcjonowania placówki nauczyciel odpowiedzialny za dziecko zobowiązany jest powiadomić o tym fakcie Dyrektora Przedszkola, a także skontaktować się telefonicznie z rodzicami (prawnymi opiekunami) dziecka lub inną upoważnioną osobą wskazaną w upoważnieniu.
2. W razie wyczerpania wszystkich możliwości odbioru dziecka przez rodziców, prawnych opiekunów lub inne osoby upoważnione nauczyciel ma obowiązek powiadomić o zaistniałej sytuacji Policję.
3. Do czasu odebrania dziecka przez rodziców (prawnych opiekunów), inną upoważnioną osobę lub Policję nauczyciel nie może wyjść z dzieckiem poza teren Przedszkola ani pozostawić dziecka pod opieką innej osoby.

Postanowienia końcowe

1. Z procedurą zapoznaje się wszystkich nauczycieli oraz rodziców (opiekunów prawnych) do dnia 1 września bieżącego roku szkolnego.
2. Zmian w Procedurze dokonuje Dyrektor Przedszkola.

Podstawa prawna: Statut Przedszkola Nr..... w

Jak skutecznie myć ręce?



Zwilż ręce ciepłą wodą. Natóż mydło w płynie w zagłębienie dłoni.



Namydl obydwa wewnętrzne powierzchnie dłoni.



Spleć palce i namydl je.



Namydl kciuk jednej dłoni drugą ręką i na przemian.



Namydl wierzch jednej dłoni wnętrzem drugiem dłoni i na przemian.



Namydl obydwa nadgarstki.



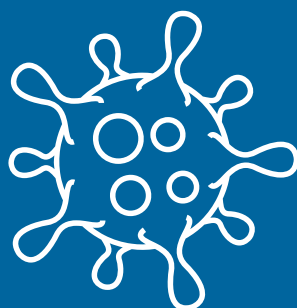
Splucz starannie dłonie, żeby usunąć mydło. Wyszusz je starannie.



Całkowity czas:
30 sekund

Nie zapomnij umyć tych obszarów:





PORADNIK DLA RODZICA

ZASADY BEZPIECZEŃSTWA
W NOWYM ROKU SZKOLNYM



ZASADY BEZPIECZEŃSTWA W NOWYM ROKU SZKOLNYM

ŹRÓDŁO: [HTTPS://WWW.GOV.PL/WEB/KORONAWIRUS/INFORMACJE-DLA-RODZICOW](https://www.gov.pl/web/koronawirus/informacje-dla-rodzicow)

Rodzicu – dla Ciebie mamy kilka wskazówek!

- Dziecko źle się czuje? Powinno zostać w domu**
Zauważyłeś u swojego dziecka niepokojące objawy? Dziecko skarży się na złe samopoczucie? W takiej sytuacji nie posyłaj go do szkoły. Poinformuj również placówkę, jeśli domownicy są objęci kwarantanną.
- Przestrzegaj zasad ustalonych przez szkołę**
Aby zwiększyć bezpieczeństwo dzieci i nauczycieli, szkoła może wprowadzić wewnętrzne zasady – np. zmiana godzin przerw lub przychodzenia do szkoły poszczególnych grup. Stosuj się ze swoim dzieckiem do nowych reguł. Dzięki temu chronisz siebie i innych.
- Tylko niezbędne rzeczy w plecaku**
Zadbaj o to, żeby Twoje dziecko zabrało do szkoły wszystko, co jest mu niezbędne – tak, aby nie musiało pożyczać książki lub długopisu od kolegów. Ważne jednak, żeby ograniczyć w plecaku dodatkowe, niepotrzebne przedmioty.
- Rozmawiajcie o nowych zasadach**
Nowa organizacja roku szkolnego może być nie do końca zrozumiała, szczególnie dla młodszych uczniów. Dlatego rozmawiaj ze swoim dzieckiem na temat nowych zasad bezpieczeństwa, które obowiązują w czasie lekcji, ale także po nich. Wy tłumacz mu, że dzięki ich przestrzeganiu szybciej powrócimy do normalności.
- Rozważcie spacer i spędzanie czasu na świeżym powietrzu**
Jeżeli szkoła jest niedaleko Waszego domu, zrezygnuj z komunikacji miejskiej. Razem z dzieckiem zróbcie sobie spacer w drodze do szkoły. W miarę możliwości spędzajcie też wolny czas na świeżym powietrzu.

Zachorowanie w szkole – co dalej?

Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało zalecenia, które przygotowują dyrektorów na wypadek

sytuacji, gdy w szkole pojawi się ktoś z objawami choroby zakaźnej.

W takiej sytuacji dyrektor lub nauczyciel musi odizolować ucznia w wyznaczonym wcześniej do tego pomieszczeniu, a następnie poinformować rodziców. Rodzice, którzy otrzymali taką informację, muszą odebrać dziecko ze szkoły. Jeśli będzie taka potrzeba, rodzic z dzieckiem powinni udać się do lekarza.

Jeżeli objawy wskazują na możliwość zarażenia koronawirusem, poinformujcie o tym najbliższą powiatową stację sanitarno-epidemiologiczną i postępujcie według jej dalszych zaleceń. W przypadku pozytywnego wyniku testu, zostanie wszczęte dochodzenie epidemiczne. Podczas niego zostanie ustalony krąg osób potencjalnie narażonych. Dyrektor szkoły powinien stosować się do zaleceń inspektora sanitarnego. Osoby z bliskiego kontaktu mogą zostać skierowane na kwarantannę, a inne osoby, które nie miały bezpośredniego kontaktu lub kontakt krótkotrwały, mogą być poddane nadzorowi epidemiologicznemu i mogą nadal funkcjonować, np. uczyć się, przebywać w szkole. Osoby te jednak muszą monitorować stan swojego zdrowia, np. mierząc temperaturę.

Zawieszenie zajęć lub stacjonarnej działalności szkoły

Każda szkoła jest inna, dlatego o ostatecznym sposobie postępowania zadecyduje dyrektor, który wybierze najlepsze rozwiązanie dla swojej placówki.

Dyrektor może tymczasowo zawiesić zajęcia lub przejść na nauczanie zdalne. Aby to zrobić, musi jednak uzyskać zgodę organu prowadzącego i pozytywną opinię Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Podobnie jak w ubiegłym roku szkolnym można prowadzić kształcenie na odległość. Możliwe jest również wprowadzenie wariantu mieszanego. Takie rozwiązanie pozwala na realizację zajęć naprzemiennie np. tydzień stacjonarnie, tydzień zdalnie. Dyrektor

w porozumieniu z organem prowadzącym może również zaproponować inne rozwiązanie.

Co ważne, dyrektor nie musi zamykać całej szkoły. Wszystko zależy od skali zagrożenia epidemicznego. Może zawiesić zajęcia jedynie dla danej grupy: grupy wychowawczej, oddziału czy klasy.

Zamknięta szkoła lub przedszkole? Wraca dodatkowy zasiłek opiekuńczy

W sytuacji kiedy szkoła, przedszkole lub żłobek zostaną zamknięte lub nie będą mogły zapewnić opieki dzieciom, rodzice mogą skorzystać z dodatkowego zasiłku opiekuńczego.

Tak jak do tej pory, z zasiłku będą mogli skorzystać rodzice dzieci w wieku do 8 lat oraz dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy będzie przysługiwał do 20 września, jednak w razie konieczności ten okres może zostać wydłużony.

ProteGO Safe, czyli aplikacja która chroni

Codziennie korzystamy z wielu aplikacji w swoich telefonach. Dzięki nim mamy dostęp do profili w mediach społecznościowych, robimy zakupy online, albo zamawiamy jedzenie do domu. Aplikacja w telefonie może również pomóc nam w walce z koronawirusem. Jak to możliwe?

Aplikacja ProteGO Safe poinformuje nas o możliwym kontakcie z koronawirusem. Gdy użytkownik, z którym miałeś kontakt zachoruje, otrzymasz powiadomienie. Dzięki aplikacji możesz też przeprowadzić test oceny ryzyka czy prowadzić swój dziennik zdrowia, czyli zapisywać informacje o tym, jak się czujesz.

Bez obaw, aplikacja jest bezpieczna – nie przekazuje nikomu Twoich danych.

Ważne, aby z aplikacji korzystało możliwie najwięcej osób. Dlatego zainstaluj i zachęć znajomych do pobrania i korzystania z aplikacji.



Pewne ubezpieczenie na niepewny rok szkolny

Ubezpieczenie NNW dla dzieci
i młodzieży 2020/21

Sprawdź szczegóły

- ochrona 24/7 w szkole i poza nią
- ubezpieczenie obejmuje hospitalizację spowodowaną COVID-19
- dodatkowe świadczenia w przypadku poważnych chorób
- wiele wariantów ubezpieczeń – wybierz idealne dla Twojego dziecka

Więcej na: www.nau.pl

